Nr. 228. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 9 Października 1922. Rok XLI.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	15600 Mk	7800 Mk	3900 Mk	1300 Mk
z odnoszeniem do domu	18000	9000	4500	1500
W Polsce: z przesyłką pocztową	18000	9000	4500	1500
W innych państwach	30000	15000	7500	2500

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 60 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. [illegible] Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. W Warszawie [illegible] w Poznaniu [illegible] w Wilnie [illegible] we Lwowie [illegible] w Berlinie [illegible]

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 50—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 80 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 130— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 160— od wiersza. Na pierwszej stronie 250 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 30 Mk od słowa, dla poszukujących pracy 20 Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia 50% drożej. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Demokracja wobec wyborów

Kraków, 8 października.

System proporcjonalny utrudnia lub zgoła uniemożliwia kompromisy wyborcze. Ma to swoje ujemne i dodatnie strony. Ujemne, bo sprzyja rozproszkowaniu politycznemu i tworzeniu się różnych niedostatecznie uzasadnionych ambicyj. Dodatnie, bo chroni przed różnemi kompromisami, które, jeżeli może nie są nawet całkiem — jak się to mówi — »zgniłe«, to w każdym razie pozbawione głębszej myśli i idei, która z nich zwykle w zupełności na rzecz doraźnego sukcesu ustępuje.

Wiele różnych czynników złożyło się na to, że u nas, w Krakowie, trzy stronnictwa: demokratyczne, krakowska grupa konserwatywna i stronnictwo mieszczańskie, próbowały porozumieć się, celem wspólnego wystąpienia przy wyborach. Jeżeli między demokracją a konserwatystami krakowskimi kompromis ten nie zapowiadał się od początku zbyt trudno, a to z powodu szeregu wspólnych zapatrywań programowych i taktycznych, to w stosunku do stronnictwa mieszczańskiego trudności te od pierwszej chwili okazały się bardzo znacznemi. Stronnictwo mieszczańskie w swojej obecnej postaci jest ugrupowaniem młodem. Okazuje też cechy wszelkiej młodości właściwe: wysokie mniemanie o swoich siłach i odpowiadający temu mniemaniu apetyt.

Motywem rzeczowym, dokoła którego obracały się debaty nad kompromisem, była kandydatura premjera Nowaka. Wprawdzie prof. Nowak należy do stronnictwa konserwatywnego, jednak demokracja polska stała na stanowisku, że względy na tę różnicę partyjną równoważy a nawet znacznie przewyższa wzgląd na stanowisko prof. Nowaka, jako szefa rządu, który powinien być poparty, a jego autorytet wzmocniony. Dlatego w stosunku do prof. Nowaka demokracja zgadzała się oddać mu pierwsze miejsce, sobie zachowując drugie. Jednakowoż prof. Nowak uzależnił swoją kandydaturę od kilku warunków, których koordynacja po dwudniowych ciężkich naradach, okazała się ostatecznie niemożliwą z dwóch powodów: najpierw dlatego, że musiałaby ona być okupiona daleko posuniętą zatratą samej myśli przewodniej całej akcji, powtóre dlatego, że centrum mieszczańskie w poczuciu swojej wagi i siły, którego motywa jemu tylko są znane, okazało najdalej posuniętą nieustępliwość w sprawie obsadzenia miejsc porządkowych listy.

W tych warunkach kompromis nie doszedł do skutku, prof. Nowak cofnął wogóle swoją kandydaturę, stronnictwo zaś demokratyczne odzyskało swobodę działania. Rozumiejąc, że obowiązkiem partji tak starej, zasłużonej i mającej za sobą tak świetną tradycję historyczną, jak demokracja, jest wytężyć wszystkie siły i ponieść wszelkie ofiary, aby idee prawdziwej demokracji znalazły w Sejmie pełną i niezależną reprezentację, stronnictwo demokratyczne postanowiło zużytkować tę odzyskaną swobodę działania w ten sposób, że wystąpiło ze swoją własną listą.

P. Witold Ostrowski, dr Roman Bogdani, dr Oberlaender i wiceprezydent miasta **Karol Rolle**: oto ta lista, którą witamy z prawdziwem zadowoleniem, zawsze bowiem zastępowaliśmy myśl, że demokracja **polska**, prawdziwa i nie osłaniana żadnemi pozorami, ma zarówno dostateczne racje, jako też odpowiadający tym racjom obowiązek do występowania w szrankach wyborczych z własnym sztandarem i z własnym programem politycznym, zawierającym poglądy i zasady, których jak najrychlejsze wcielenie w życie stanowi coraz bardziej naglącą potrzebę państwa i jego przyszłości.

Podstawowa zasada naszej demokracji: **oświecony i rozumny liberalizm w traktowaniu zarówno zagadnień ekonomiczno-społecznych,** jak polityczno-narodowych, jest w życiu i rozwoju państwa tak niezmiernie doniosła, kary, które za jej zaniedbanie lub uporczywe gwałcenie prędzej czy później na państwo i społeczeństwo nieuchronnie spadają, są tak ciężkie, że czynnik polityczny zasady tej właśnie na pierwszem miejscu stawiający, ma niezaprzeczone prawo i obowiązek uczynić wszystko, co mu prawa obywatelskie i ustawy państwowe pozwalają, aby doszedł do głosu w ciele ustawodawczem i zyskał wpływ na rozstrzyganie spraw państwowych. Nie jest to walka o władzę, lecz tylko poszukiwanie miejsca dla pracy publicznej ze swego stanowiska.

Krakowskie stronnictwo konserwatywne, które w drodze długiej ewolucji przyswoiło sobie szereg praktycznych wskazań z doktryny liberalnej wynikających, stało się tem samem czynnikiem zdolnym do współdziałania z demokracją. Ubolewać też należy, że z powodów, leżących zarówno poza demokracją, jak poza konserwatystami krakowskimi, współdziałanie to na gruncie wyborów sejmowych w Krakowie nie doszło do skutku. Zaznaczone ono natomiast zostało zresztą poniekąd tylko symbolicznie, w układzie listy do Senatu, na której dwa ostatnie miejsca zdecydowali się przyjąć demokraci.

Przykrzejszym natomiast jest rozdźwięk, który ujawnił się między demokracją a centrum mieszczańskiem. Przejawiający się w naszem życiu społecznem coraz wyraźniejszy powrót do stanowości, nacechował także taktykę i stanowisko tej organizacji politycznej. Wzięła ona sobie za punkt honoru, aby tę stanowość swoją możliwie najsilniej zaakcentować i to nawet z ryzykiem, że przyjemność tego silnego akcentu opłaci realnym sukcesem politycznym t. j. mandatem.

Uważamy to za szkodliwe nieporozumienie. Jeżeli bowiem jaki stan społeczny jest z natury swej predystynowany niejako do przyjęcia programu demokracji szczerej i liberalnej, to właśnie mieszczaństwo. W ten sposób działo się i dzieje w całej cywilizowanej Europie, w której wszędzie mieszczaństwo, w szerszem słowa tego znaczeniu, stanowi ostoję właśnie tej demokracji. Nie ulega wątpliwości, że także u nas to czynnik z pośród mieszczaństwa, które zdoła się wznieść ponad ciasny horyzont stanowości i ogarnąć zakres zadań ogólno-obywatelskich, znajdzie swe miejsce w szeregach nie innych, lecz właśnie naszych — **demokratycznych**. Program bowiem i taktyka demokracji obejmują wszystkie elementy programu stanowego mieszczańskiego, nie stawiając go na pierwszem miejscu, lecz włączając go w ramy ogólnych interesów państwowych i nieodzownej harmonji interesów wszystkich stanów, klas i grup w myśl zasady »suum cuique«.

Konferencja Curzona z Poincarem

Paryż, 7 października (PAT). Konferencja między prezydentem **Poincarem** a lordem **Curzonem** rozpoczęła się wczoraj o godz. 11 wieczorem i trwała do godz. 2.15 w nocy. Dalszy ciąg konferencji wyznaczono na godzinę 9 rano. Z powodu nieobecności w Paryżu hr. Sforzy Włochy reprezentowane będą na tej konferencji Galli.

Paryż, 7 października (PAT). Po zakończeniu nocnej konferencji na Quai d'Orsay lord Curzon oświadczył dziennikarzom:

Dokonaliśmy poważnej pracy i będziemy ją prowadzić w dalszym ciągu na posiedzeniu porannem.

Londyn, 7 października (PAT). Wczoraj zapewniono, że lord Curzon zakomunikuje prezydentowi rady ministrów Poincaremu, że trzy rządy koalicyjne **powinny zapewnić autorytet nocie z dnia 23 września**, w przeciwnym bowiem razie utracą moc wiążącą układy, zawarte między Rzymem, Paryżem a Londynem i Anglja odzyska **swobodę działania**.

Paryż, 7 października (PAT). Agencja Havasa komunikuje: Wrażenie, jakie nocna konferencja wywarła na tutejsze koła dyplomatyczne, można określić jako **zadowalające**. Jak się zdaje, zezwolono administracji i żandarmerji tureckiej **na zajęcie Tracji** niezwłocznie po ewakuacji jej przez Greków. Kontyngenty wojsk sprzymierzonych, upoważnione do **pozostawania na tem terytorjum** podczas sprawowania kontroli międzysojuszniczej nad akcją przekazania administracji władzy tureckiej, miałyby opuścić Trację przed upływem miesiąca. Dziś rano miała być zredagowana i natychmiast przesłana do Konstantynopola **instrukcja w tym sensie dla wysokich komisarzy.**

OŚWIADCZENIE VENIZELOSA.

Paryż, 7 października (PAT). Havas. W toku rozmowy z prezydentem Poincarem Venizelos formalnie oświadczył, że jest zdecydowany na oddanie Tracji, akceptując zatem ewentualne przywrócenie granic Turcji z roku 1914 aż poza Maricę. **Venizelos nie podnosi również żadnych objekcyj** co do projektowanych zasad ochrony mniejszości. Żądania Venizelosa dotyczą wyłącznie **przyznania do Grecji części Tracji, zamieszkałej przez 200.000 Greków.** Na zasadzie porozumienia z Venizelosem Politis zakomunikował prez. Poincaremu, że Ateny godzą się na natychmiastowe powstrzymanie wysyłki dalszych posiłków do Tracji.

Osiągnięcie porozumienia w sprawach zasadniczych

Paryż, 7 października (PAT). Na dzisiejszej porannej konferencji sprzymierzeni doszli do **porozumienia w sprawach zasadniczych**, dotyczących **Tracji**. Ewakuacja obejmie trzy etapy:

1) **Natychmiastowa ewakuacja ludności i armji greckiej.**

2) W miesiąc po przeprowadzeniu czynności, związanych z powyższą ewakuacją, żandarmerja i **administracyjne władze tureckie obejmą w posiadanie turecki teren Tracji.**

3) Po zawarciu pokoju, armja turecka dopuszczona będzie do **przeprawienia się przez cieśniny i do wkroczenia do Tracji**, z którą to chwilą Tracja przejdzie **pod zupełne panowanie tureckie.**

Obecnie Poincare przedstawi zawarty układ radzie ministrów. Curzon zaś stara się o uzyskanie **zgody rządu angielskiego**. Panuje przekonanie, że rząd angielski nie podniesie żadnych zarzutów w tej sprawie.

APROBATA FRANCUSKIEJ RADY MINISTRÓW.

Paryż, 7 października (PAT). Poincare przedstawił radzie ministrów warunki układu, zawartego na dzisiejszej konferencji sprzymierzonych. Rada ministrów **jednomyślnie zaaprobowała instrukcje**, jakie wysłano pełnomocnikom państw sprzymierzonych do Mudanji.

Turcy grożą rozpoczęciem operacyj wojennych

Paryż, 7 października (PAT). Wedle informacyj ze źródeł angielskich, ze strony Angory zakomunikowano jenerałom koalicyjnym, że o ile dziś jeszcze przed godz. 4.30 Turcy nie otrzymają formalnego zapewnienia, że Tracja przejdzie pod administrację turecką najdalej w ciągu miesiąca, licząc od dnia jej ewakuacji przez Greków, w takim razie **natychmiast po upływie wyżej wspomnianego terminu, rozpoczną w Tracji operacje wojenne przeciw Grekom.**

Leafield, 7 października (PAT). Jen. Harrington wrócił z Konstantynopola do Mudanji, nie rozpocznie jednakże konferencji, **dopóki nie otrzyma dyrektyw**, które prześle mu gabinet **po spotkaniu się Curzona z Poincarem.**

SAMOLOTY ANGIELSKIE NAD KONSTANTYNOPOLEM.

Wiedeń, 7 października (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Paryża pod datą 7 bm.: Z Konstantynopola donoszą, że dziś rano nad miastem unosiło się **5 samolotów angielskich.**

Wręczenie Naczelnikowi państwa najwyższego odznaczenia czeskiego

Warszawa, 7 października (PAT). Dzisiaj o godz. 3 i pół popoł. przyjął Naczelnik państwa na audjencji specjalnej posła republiki czechosłowackiej p. Maksę w otoczeniu jenerała Holy i przedstawicieli poselstwa czechosłowackiego. Poseł Maksa wręczył Naczelnikowi państwa **czechosłowacki krzyż wojenny, najwyższe odznaczenie czeskie**, przyczem wygłosił w języku polskim następujące przemówienie:

Panie Naczelniku! Uważam dla siebie za wielki zaszczyt i nadzwyczajną radość, iż mogę wręczyć Panu czechosłowacki krzyż wojenny, który udzielił Panu rząd republiki czechosłowackiej. Ten skromny i prosty krzyż, w którym złączone są w jedną całość cztery braterskie gałęzie naszego narodu, jest **najwyższą czcią, jaką rząd nasz może udzielić i przeznaczone jest tylko dla tych, którzy pomagali walczyć o wolność naszego narodu.** Przez wręczenie Panu, Panie Naczelniku, tego krzyża, rząd czechosłowacki pragnie okazać **cześć wielkiemu bohaterowi,** który całe swoje życie poświęcił **walce o niepodległość swego narodu.** Walka Pana przeciwko ciemięzcom polskiego narodu była walką przeciwko uciskowi, pod którym i my również cierpieliśmy i przeciwko któremu i my walczyliśmy. Nasze zwycięstwo było zwycięstwem wspólnej idei. Wręczam Panu ten krzyż, którym rząd nasz zdobi pierś swych oswobodzicieli i wyrażam Panu swoje szczere życzenia, ażeby los użyczył Panu jeszcze wiele lat życia dla pracy nad rozkwitem swego narodu i państwa. Armja czechosłowacka z dumą i uczuciem radości przyjmie wiadomość, iż żołnierz o tak wybitnych zdolnościach i sławie nosić będzie jej krzyż wojenny.

Niechaj pozwoli Pan, Panie Naczelniku, ażebym go zapewnił, iż z **podziwem śledzę pracę pokojową, którą tak ciężko nawiedzona Polska pod kierownictwem Pana wykonała** i że najgorętszem naszem życzeniem jest, ażeby przyjaźń pomiędzy naszemi dwoma narodami stała się utrwaloną i zacieśnioną.

Naczelnik państwa, przyjąwszy krzyż z rąk posła, wygłosił przemówienie, w którem prosił o wyrażenie prezydentowi Masarykowi i rządowi czechosłowackiemu swego szczerego podziękowania.

ZALICZKI DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, 7 października (Tel. wł.) W wykonaniu uchwały Rady ministrów, w sprawie przyznania urzędnikom państwowym 11—8 stopnia służbowego zaliczek **w wysokości 2—3 miesięcznej pensji**, urzędy państwowe przystąpiły już do wypłaty zaliczek. Urzędnicy wyższych stopni otrzymać mają zaliczki w wysokości **1 miesięcznej pensji** w najbliższej przyszłości.

FERTRAKTACJE LITEWSKO-SOWIECKIE.

Warszawa, 7 października (Tel. wł.) Wedle pogłosek, nadeszłych tu z Moskwy, miały się tam rozpocząć pertraktacje litewsko-sowieckie w sprawie **konwencji wojskowej**, między temi państwami.

Jak się odbywa repatrjacja polska ze wschodniej Syberji

Dr Stanisław Walicki, b. kierownik konsulatu polskiego we Władywostoku, w przejeździe przez Paryż do Warszawy, udzielił 27 września przedstawicielowi paryskiego czasopisma »Polonia«, następujących, nadzwyczaj zajmujących informacyj o stosunkach na Dalekim Wschodzie i błędach, popełnianych przez rząd polski w sprawie powrotu naszych rodaków do kraju.

W przybliżeniu przeprowadzone przez specjalną Komisję ciała konsularnego we Władywostoku, obliczenia wykazały — mówił p. Walicki — że na przestrzeni od Bajkału do brzegów Oceanu Spokojnego, t. j. na terytorjum tak zwanej Rzeczypospolitej Dalekiego Wschodu i Tymczasowego Rządu Nadamurskiego, znajduje się przeszło 20.000 Polaków, z których przeszło 12.000 kwalifikuje się odrazu do repatrjacji i znajduje się w warunkach ciężkich. — Niezakończona w dalszym ciągu we Wschodniej Syberji wojna domowa rosyjska, poza tem stała rywalizacja kilku rządów (obecnie rządu Rzeczypospolitej Dal. Wschodu i Rządu Nadamurskiego) wreszcie wywołany wojną domową fatalny stan ekonomiczny, brak wszelkich źródeł pracy i brak dostatecznej własnej monety na rynku (teoretycznie, waluta złota rosyjska, w praktyce jednostka monetarna japońska) oraz wrogi stosunek Rosjan do Polaków i masowe wydalanie Polaków ze wszelkich posad nietylko rządowych, ale i prywatnych, czynią położenie Polaków na ros. Dalekim Wschodzie ciężkim, czasem nawet nie do zniesienia.

Japończycy, których wojska miały pozostać na ros. Dal. Wschodzie do końca października b. r., częstokroć czynili, co mogli, aby ułatwić Polakom ich położenie, a japoński Czerwony Krzyż roztoczył poważną opiekę nad dziećmi uchodźców Polaków, ułatwiając im powrót do kraju.

Rzecz prosta, że w interesie polskiego społeczeństwa na ros. Dal. Wschodzie należałoby znaleźć drogę do repatrjacji. Droga morska zbyt kosztowna, jest na razie prawie wykluczona. Pozostaje druga przez Syberję. Gdym opuszczał Władywostok (w maju b. r.) ostatnia polska placówka repatrjacyjna była w Nowonikołajewsku, to jest poza granicami Rzeczypospolitej Dalekiego Wschodu. Koniecznem staje się jakiekolwiek porozumienie z władzami tej Rzeczypospolitej, chociażby w sprawie wolnego przenoszenia się obywateli polskich z miejsca na miejsce. Należy nadmienić, że tak zwana »demokratyczna« Rzeczpospolita Dal. Wschodu, pomimo wszelkich gwarancyj konstytucyjnych (ma swą konstytucję z dnia 27 kwietnia 1921 r.) nie pozwala nikomu na opuszczanie swych granic i Polacy nie mogą się przedostać do najbliższego punktu repatrjacyjnego. Osiągnięcie porozumienia w tak bolącej sprawie nie powinno przedstawiać nadzwyczajnych trudności, tembardziej, że Rzeczpospolita Dalekiego Wschodu zawsze była niczem innem, jeno źle maskowaną prowincją Rosji sowieckiej, a wszak my mamy z Rosją sowiecką traktat.

Niemcy, którzy są w podobnem położeniu (mają również traktat z Rosją sowiecką), już gospodarują w Czycie, stolicy Rzeczypospolitej Dalekiego Wschodu i mają tam od d. 14 czerwca b. r. misję dyplomatyczną, z dr Asmisem na czele. Nawiasem mówiąc, Niemcy stale opanowują Daleki Wschód (nietylko rosyjski) i posyłają tam swych najzdolniejszych ludzi. Tokjo ma naprzykład na stanowisku ambasadora Niemiec, dra Solfa, najlepszego konia ze stajni dyplomatycznej niemieckiej. Wielka szkoda, że nasze władze nie doceniają Czyty, która dziś jest bardzo poważnym punktem w Syberji

---

MIECZYSŁAW SMOLARSKI

NIEZWYKŁY KRYSZTAŁ

(Ciąg dalszy).

Podkorecki lubił zdjęcia filmowe i naczytał się w życiu wiele powieści fantastycznych. Wywoływały one w nim miły dreszcz przygody, tak słodko rozmarzający ludzi spokojnych. Mimo to jednak spotykając o późnej nocy postać tę, niewidzianą dotąd w swojem mieszkaniu, poddał się z całą pocztą uległości głosowi instynktu, który jest, jak wiadomo, religją natury. Cofnął się i włożył rękę w kieszeń, pozorując tak wydobywanie browninga, który leżał tymczasem spokojnie w biurku na klucz zamkniętem.

— Dżajadatta z Hajdarabadu! — odezwał się przyjaźnie Hindus.

Stanowczo w słowach tych, prócz pieszczącej ucho melodji, brzmiało również coś uspokajającego, a w uśmiechu cudzoziemca wiele było uprzejmości. Pan Lolo czuły zawsze na półtony, uczuł się zaraz panem sytuacji. Cofnął się jeszcze o pozostałe dwa kroki w tył, poczem zapytał chłodno i napozór lekceważąco:

— Skąd jesteś i co tutaj porabiasz?

— Przyjechałem już po południu a przyjęły mnie młoda panna i stara kobieta z Zachodu. Przywiozłem wieści od sahiba, pańskiego brata. Przywiozłem także wiele funtów szterlingów i dużą skrzynię. List oto jest, funty mam przy sobie a skrzynię ustawiliśmy w pokoju pięknej dziewicy europejskiej.

— Gdzie spisz — spytał Lolo, zbliżając się z pewną ostrożnością i otwierając starannie zapieczętowaną kopertę.

— Dla człowieka skromnego dość jest miejsca w salonie na dywanie.

Lolo skrzywił się:

— Lepiej połóż się tu na ceracie w przedpokoju. A co słychać z moim bratem?

Są pytania, które człowiek rozważny zadaje jedynie niechętnie i przyciśnięty ostateczną koniecznością, gdyż lęka się, iż odpowiedź na nie może nie brzmieć zadowalniająco. Odpowiedzi wówczas winny być krótkie i nie obfitujące w szczegóły, szczegóły bowiem są nieraz jako bacyle, zatruwające zdrowe ciało myśli.

Tak myślał Lolo, gdy po szeregu lat dostał wieści od zaginionego brata. Pomyślał także z tkliwem wzruszeniem, że umieści go już w swoich wspomnieniach, a dla drogich wspomnień nieraz lepiej jest, by nie zmieniały się w kłopotliwą rzeczywistość.

— Sahib Ryszard wstąpił do klasztoru buddystów, by zanieść tam wiedzę świętego Kręgu wtajemniczonych, a dla pana śle swoje błogosławieństwo. Błogosławi też i przysyła podarki dla siostrzenicy swojej.

— Szaleniec! — mruknął Lolo. — Przebywasz już od kilku godzin w moim domu, wiesz więc, iż Marjetta u mnie jest i staram się opieką swą zastąpić jej ojca i matkę. Teraz jednak czas spać! Jest już po północy.

— Czy sahib chce dziś rozmawiać ze nią?

— Rozmowę tę, jak również czytanie listu odłożymy na jutro. Niema rzeczy pilniejszej oraz i milszej jak dobry sen i powinniśmy podziękować bóstwu, iż dało nam dzień pogodny i spokojny.

— Słusznie czynisz, panie. Sahib Ryszard rzekł mi też: Powiedz najpierw bratu, iż przysyłam dla niego funty szterlingi, a potem dopiero oddać list, gdyż i tak rychło czytać go nie będzie. Niecierpliwość też nic jeszcze nikomu dobrego nie przyniosła. Czy pozwolisz zagrzać sobie szklankę wody?

— Na co ci teraz gorąca woda? Upał jest! — spytał zdumiony Lolo.

— Jogowie uczą nas, że szklanka wrzącej wody, wypita przed zaśnięciem, zbawiennie działa na trawienie, czyści kiszki i przywraca nazajutrz rzeźwość myśli.

— Zagrzej mi zatem wody — rzekł wytworny pan i przyjdź potem pomóc mi rozebrać się.

— Sługa twój wypełni, co każesz, sahibie. Tak przykazał mi pański brat, który należy do świetlnego Koła wtajemniczonych, a potępia teraz błędy fanatycznych dżajnistów.

— Wiesz, gdzie jest kuchnia gazowa? Umiesz ją zapalić?

— Zagrzeję ci wodę panie i wleję w nią ożywczą potęgę myśli, by ciało twe zdrowe było, a myśli od rana zdrowe i pogodne.

Co też za kawał znowu urządził mi Ryszard! — rzekł do siebie Lolo, gdy Hindus odszedł. — Wspominano tu coś o funtach szterlingach... Należałoby przekonać się...

Wiedział, iż wyjaśnienie wszystkiego znajduje się wewnątrz koperty. Ale czy tam niema czegoś przykrego, czy dobrze jest denerwować się przed zaśnięciem?...

Podkorecki sprawdził za chwilę z zadowoleniem, że Dżajadotta jest widocznie człowiekiem taktownym i szanującym cudzy spokój, gdyż ani słowem nie wspomniał mu o jego bracie. Starał się oddawać różne usługi, więc Lolo skorzystał z tego natychmiast i nie dziwił się więcej niczem.

III.

Ciekawość była jedną z wad Marjetty.

Kobiety wyróżniają się od mężczyzn tem, iż posiadają zwyczajnie mniej od nich wad, ale i tem także, iż uleganie im uważają za to za jedną z głównych rozkoszy ziemskiego żywota.

Młoda panna była osobą wykształconą i samodzielną, a towarzystwo Francuski nie krępowało jej, gdyż nie miała przed nią żadnych tajemnic, a nadto zawojowała ją zupełnie.

Wielka skrzynia, którą przywiózł Dżajodatta, została umieszczoną w pokoju. Rozważny mężczyzna nie lubi niespodzianek, gdyż boi się nowych cyfr, które mogą utrudnić mu rachube życia, poetyczna kobieta kocha je, gdyż przynoszą one jej dreszcz, dotąd nie odczuwany.

Pojawienie się Dżajodatty było miłem zdarzeniem w życiu Marjetty. Postać jego przyniosła z sobą wdzięk egzotyczności, a posłannictwo jego dla niej posiadało urok niezwykły.

Pamiętał o niej ten dzielny i energiczny pan, który widywał ją małą dziewczynką, przysyłał jej podarki, a oprócz tego kazał powiedzieć jej krótkie słowa:

— Niech siostrzenica moja stara się żyć pięknie, niech ukocha silnie, ale potem niech pozostanie wierną temu, którego pokocha. Tego życzy jej wuj Ryszard, którego losy winny pozostać tajemnicą, a zawiodły go do klasztoru buddystów.

Marjetta rozważała te słowa dobrze, razem z panną Casais przygotowała posiłek strudzonemu posłańcowi, poczem podzieliła się miłą wiadomością z narzeczonym.

Teraz nie mogła zasnąć, gdyż skrzynia, nie otwarta dotąd, stała w jej pokoju. Nie przedstawiała ona na zewnątrz nic szczególnego. — Wykonana była z gładkiego, a bardzo lekkiego drzewa, była bardziej długa niż wysoka, natomiast różne znaki i nalepione kartki, świadczyły o jej dalekiej podróży. Jednem słowem, była to typowa, niezbadana jeszcze paka, przysłana przez wuja z za morza.

(C. d. n.)

wschodniej. powiem, pod wieloma względami znacznie poważniejszym, niż Władywostok, który posiada konsulat polski I-szej klasy, gdy inne państwa, naprzykład Francja, posiadają tam tylko wicekonsulat, który najzupełniej wystarcza.

Dziś staje się prawie pewnem, że po wyjściu z Pomorza rosyjskiego wojsk japońskich, rząd czytyński posunie się aż do brzegów Pacyfiku. To też Niemcy pracują w Czycie i przygotowują dla siebie różne koncesje, które, niestety, wzmocnią jeszcze ich obecne stanowisko na Wschodzie.

Nie mogę nie wspomnieć, że w sprawie repatrjacji dzieją się na Dalekim Wschodzie omyłki nie do darowania. Powiem więcej, omyłki, których oświetleniem winny się zająć nasze władze centralne. Oto w pierwszych dniach sierpnia b. r. siadła na statek »André Lebon« w Szanghaju tak zwana »partja uchodźców Polaków« w liczbie 135 osób. Jak się okazało, partja ta składała się prawie z samych Białorusinów w Mohylowszczyzny i Ukraińców z Podola, mówiła wyłącznie językiem rosyjskim, niczem z Polską, ani obecnie, ani w przeszłości związana nie była, a po przyjeździe do Marsylji, członkowie jej oświadczyli (z wyjątkiem dwóch) przed konsulem rosyjskim, że są Rosjanami, a »udawali tylko Polaków«, aby sobie ułatwić drogę do Francji. A jednak »partja« ta otrzymała od konsula francuskiego w Szanghaju zaświadczenia urzędowe o tem, że członkowie jej są uchodźcami polskimi i wracają do Polski (Certificat d'identité). Przypuszczam, że sprawą tego »kamuflażu« zainteresuje się również i ministerstwo spraw zagranicznych w Paryżu.

Jako »curiosum« dodam, że na tymże statku »André Lebon« jechał zupełnie bezpłatnie niejaki Uspienskij z Saratowa, który miał również paszport tymczasowy od konsula francuskiego w Szanghaju z wymienieniem, że »Uspienskij jest Polakiem«. Z tego najwięcej śmiał się sam Uspienskij. Wogóle otrzymałem wrażenie, że Szanghaj, ten największy port w Chinach, wobec braku tam jakiejkolwiek, chociażby najmniejszej ajentury konsularnej polskiej, stał się areną różnych prób dostania się do Europy pod firmą polską, zawdzięczając to dobrej woli i niedoświadczeniu miejscowego konsula francuskiego w sprawach polskich. — Konsul polski w Charbinie (jedyna dziś placówka polska w Chinach) nie wie, czy też nie może wiedzieć, co się dzieje w Szanghaju.

Gdym na statku ujrzał tę partję, z nazwiskami »Skoropadskij« na czele, napisałem z najbliższego portu do ministra Patka do Tokjo, wyrażając przypuszczenie o konieczności sprawdzenia przez konsula polskiego w Marsylji kwalifikacyj do obywatelstwa polskiego członków tej partji, o ile ona ma bez specjalnego upoważnienia ministerstwa spraw zagr. w Warszawie, przybyć do Polski. Tak się też stało i partja cała z wyjątkiem dwóch osób pozostaje we Francji.

A jednak... wysłanie tej partji kosztowało polskie społeczeństwo w Szanghaju, władze francuskie, wreszcie kolonje cudzoziemskie w Szaghaju z francuską na czele masę energji i dużo pieniędzy w... walucie mocnej. Rzecz prosta, w warunkach normalnych, cała ta energja i fundusze winny były być obrócone dla ułatwienia powrotu do kraju prawdziwym Polakom, dobrym i pożądanym dla kraju pracownikom. Brakowało jednak kierownika. Największy port w Chinach niema żadnej placówki polskiej. Inne placówki są widocznie za daleko.

Ruch wyborczy

REKLAMACJE WYBORCZE.

Na ręce przewodniczącego okręgu Nr. 41 Kraków-miasto prezydenta sądu Schwarzenberg Czernego wpłynęło ogółem 15 list kandydatów do Sejmu.

Reklamacyj z powodu pominięcia w spisach wyborczych, wniesiono 7937. w czem 5241 do Sejmu, a 2696 do Senatu. Prócz tego znajduje się jeszcze po biurach komisyj obwodowych około 1.000 reklamacyj.

Z RUCHU WYBORCZEGO W TARNOWIE

Tarnów, 6 października.

Dotychczasowa robota wyborcza we wszystkich partjach naszego okręgu ograniczała się na razie na ustaleniu kandydatów na listach wyborczych. Ustalenie powyższe nie odbywało się bez silnych tarć wewnętrznych w łonie każdego niemal stronnictwa. To też zmieniały się kandydatury jak jesienna pogoda, a niektóre tak zwane „pewne" kandydatury po paru dniach znikały bezpowrotnie, jak sen.

Większe listy partyjne przedstawiają się następująco:

Lista stronnictwa katolicko-ludowego do Sejmu: Poseł Matąkiewicz, ks. Czuj, Rysiewicz z powiatów Grybów-Gorlice, Kaczaś z Dąbrowskiego, Berkowski, Piątek, wójt z Łękawicy i Mądarski z Dąbrowskiego. Nie wszyscy kandydaci dotrzymali placu na liście; niektórzy n. p. jak p. Berkowski, czując wolę Bożą i olbrzymi zapas energji do patrjotycznej roboty, nie pozostający w żadnym stosunku do piątego miejsca na liście, uciekli z listy i ze stronnictwa i ocalił się aż w Związku Ludowo-Narodowym.

Lista P. S. L. po licznych wiecach i zebraniach została wreszcie ustalona. Przedstawia się ona następująco: Poseł Witos, Brodacki, sędzia z Wojnicza, Dubiel, profesor z Tarnowa, Borek z Pilzna, Cieluch, b. poseł, Grondalski z Gorlic i Cieśla, chłop z Brzozowej.

Co się tyczy P. P. S., to jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, na pierwszem miejscu ma być umieszczony poseł Moraczewski, dalej pp. Nowicki i Ciołkosz.

Długie narady i konferencje poprzedziły ustalenie listy Unji Narodowo-Państwowej i innych stronnictw, jako łączności narodowej. Ostatecznie ustalono listę w sposób następujący: Jan Goetz-Okocimski, dr Tadeusz Tertil, burmistrz m. Tarnowa, prof. Adolf Kargol, ks. Bronisław Świejkowski, kanonik z Gorlic, Gawroński nauczyciel ze Zwiernika, Michalski Stanisław, rzemieślnik, asesor miejski i radny Franciszek Piłat.

LISTA KOBIECA WE LWOWIE.

Z inicjatywy Klubu Politycznego Kobiet Postępowych we Lwowie, powstała szersza organizacja wyborcza pod nazwą: Związek Kobiet Polskich, która występuje z listą wyłącznie kobiecą.

KANDYDATURA DĄBALA WE LWOWIE.

Do komisji okręgowej miasta Lwowa jedna z z pierwszych wpłynęła lista komunistyczna pod nazwą proletarjatu miast i wsi. Na czele listy kandydatów widnieje nazwisko Dąbala.

Z RUCHU WYBORCZEGO W ŁODZI.

Do XIV okręgowej komisji wyborczej zgłoszono w Łodzi listy kandydatów do Sejmu i Senatu Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Lista do Senatu zawiera 11 nazwisk, na czele których figurują: Jan Albrecht, St. Lipkowski, Stan. Karpiński, Ludmir Pohowski, Aleks. Jackowski, Adolf Suligowski i inni. Na liście kandydatów do Sejmu znajdują się: inż. Kazimierz Rokossowski, inż. Henryk Lipski i dr Franciszek Rąb.

Do Komisji okręgowej wyborczej Nr XIII (Łódź-miasto) wpłynęły listy kandydatów do Sejmu bloku mniejszości narodowych. Na liście do Sejmu znajdują się następujące nazwiska: Dr Jerzy Rosenblatt, redaktor Artur Kronig, F. Mendelsohn, Saulim Bialer, Adolf Steiger, adw. Abram Lewinsohn, Ludwik Kuk, inż. Gerson Praszkiert, Emil Tinn, Salo Freilich i inni.

Blok mniejszości narodowych wystawił następujących kandydatów do Sejmu z okręgu łódzkiego: dr Adolf Utta (Łódź), Mojżesz Helman (Łódź), Artur Zerdt (Zgierz), Józef Szwarcwasser (Pabjanice), Rudolf Brows (Pabjanice) i inni. W spisie listy do Senatu m. Łódź i okręg łódzki bloku mniejszości narodowych zawiera następujące nazwiska: Karol Studt, dr Markus Brande, dr Edward von Berhrens, Aron Salojne Koenigsberg, Ludwik Wolff, prof. Zygmunt Bromberg Bytkowski, Drewing Adolf Fuchs i inni.

N. P. R. I KOMUNIŚCI W POZNANIU.

Poznań, 7 października. (AW). Do komisji wyborczej w Poznaniu zgłoszono z ramienia N. P. R. następujących kandydatów: dr Stanisław Wachowiak, Walerjan Zapała z Torunia, Marcinkowski, Ingo z Poznania i innych.

Na liście Komunistycznego Związku Proletarjatu miast i wsi widnieją nazwiska: Porankiewicz, dziennikarz w Poznaniu (obecnie w więzieniu), Czeszyński-Stachacki Jerzy, nauczyciel z Warszawy, Kaźmierz Lampkowski z Poznania i inni.

Uroczyste otwarcie roku szkolnego na wszechnicy krakowskiej

Kraków, 8 października.

Wczoraj nastąpiło otwarcie roku szkolnego na Uniw. Jagiellońskim. Uroczystość otwarcia rozpoczęło nabożeństwo w kościele św. Anny. Mszę św. celebrował ks. prof. Michalski. Świątynię wypełniła szczelnie młodzież akademicka oraz liczni goście. W stallach zasiedli profesorowie wszystkich wydziałów z dziekanami.

Po nabożeństwie senat akademicki, odziany w historyczne togi, z rektorem i dziekanami, poprzedzany przez pedeli, niosących godła uniwersyteckie, podążył plantami do gmachu Collegium novum.

Tu w auli zajęli miejsca w pierwszych rzędach prezydent ministrów dr Juljan Nowak z ministrem oświaty drem Kumanieckim i wiceministrem Studzińskim, prezes Akademji Umiejętności prof. dr K. Morawski, ks. biskup Sapieha, wojewoda Gałecki z wojewodą Kowalikowskim, prezydent m. Federowicz z wiceprezydentami Wielgusem i Bobrowskim, prezydenci sądów Wolter, Panek i Pelc, jenerałowie Szeptycki, Minkiewicz, kurator okręgu szkolnego J. Owiński, starosta dr Bal, oraz szereg reprezentantów władz. Dalsze rzędy i resztę sali wypełniła szczelnie młodzież akademicka.

Na katedrze zasiadł rektor Natanson, a po bokach dziekani wydziałów z profesorami. — Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem przez chór akademicki kantaty, poczem prorektor Estreicher złożył sprawozdanie z ubiegłego roku szkolnego na Uniwersytecie.

SPRAWOZDANIE PROREKTORA ESTREICHERA.

Prorektor dr Estreicher, zdając sprawę z rozwoju Uniwersytetu w ubiegłym roku, zaznaczył, że stosunki wojenne nie sprzyjają rozwojowi instytucyj naukowych. Odbijają się więc one ujemnie na wszystkich zakładach naukowych, tak dla młodzieży akademickiej jak i Zakładów uniwersyteckich. Dla młodzieży brak pomieszczenia w Krakowie, wskutek czego liczba młodzieży nie wzrasta w tym stosunku, w jakim wzrastać ze względu na potrzeby społeczeństwa powinna. Społeczeństwo zaczyna sobie uświadamiać jak niekorzystne następstwa pociągnęłoby za sobą zmniejszenie się liczby ludzi z naukowem wykształceniem. Wyrazem tego zdaje się jest zawiązanie Komitetu Pomocy dla młodzieży akademickiej z inicjatywy wojewody dra Gałeckiego oraz kilka innych objawów, dotyczących przyjścia młodzieży akademickiej z pomocą j. n. hojny dar Związku Ziemian w sumie 6,000.000 mkp., oraz zapis dr Świerzchy dla domu medyków i fundacja śp. Mossakowskiego, mająca na celu stworzenie bursy akademickiej.

Ogólna liczba młodzieży studjującej na Uniwersytecie, wyniosła w roku ubiegłym 4.580 słuchaczy, z tego na Wydziale teologji 100, na prawniczym 1.630, na lekarskim 848, na filozoficznym 2.002, liczba kobiet wynosiła na Wydziale prawa 75, na lekarskim 128, na filozoficznym 763. Wyznania rzym. kat. było 3.212, gr.-kat. 105, żydów 1.260. Z liczby 1.260 żydów 104 zapisało się jako należących do narodowości żydowskiej, reszta 1.156 zapisała się jako Polacy. Ukraińców było zapisanych około 100, nadto kilkunastu Jugosłowian i Bulgarów. Liczba tych ostatnich byłaby znacznie większą, gdyby nie przeszkoda znalezienia dla nich pomieszczenia.

Następnie zdał prorektor sprawę ze zmian personalnych w składzie sił nauczających na Uniwersytecie, podnosząc, że kilkunastu profesorów, docentów i asystentów zostało powołanych w ubiegłym roku na katedry w innych szkołach akademickich, oraz zaznaczając fakt, że rektor Uniwersytetu, prof. Nowak, oraz dziekan Wydziału prawa prof. Kumaniecki, zostali powołani na kierownicze stanowiska w państwie z czego Uniwersytet może być dumny.

W dalszym ciągu zaznaczył prorektor wybitny udział Uniwersytetu w różnych pracach naukowych, przedsięwzięciach i uroczystościach narodowych i ogólno europejskich, oraz przeszedł do zdania sprawy z działalności poszczególnych Wydziałów i Zakładów uniwersyteckich. Przedstawił bliżej odnoszące się cyfry i daty do studjów na Wydziale teologicznym, prawnym, lekarskim, filozoficznym, oraz działalność instytucyj, związanych z Uniwersytetem, jak szkoła nauk politycznych, Uniwersytecki Zakład w Zakopanem dla dzieci zagrożonych gruźlicą, Zakład dla dzieci chorych na jaglicę w Witkowicach pod Krakowem, oraz dwa nowo powstałe studja uniwersyteckie, mianowicie studjum farmaceutyczne i studjum pedagogiczne. Wszystko to są instytucje, powstałe dopiero w ostatnich latach i świadczą o wielkiej bujności i żywotności Uniwersytetu, który pragnie utrzymać łączność z życiem społecznem, humanitarnem i narodowem. Wyraził także prorektor podziękowanie ofiarodawcom, którzy przyszli z pomocą Uniwersytetowi, przyczyniając się do rozwoju jego Zakładów. Zdał także sprawę z budowy nowych gmachów uniwersyteckich, jak Zakład chemiczny, dawna Szkoła przemysłowa, Instytut Weterynarji, Klinika ginekologiczna oraz nowy gmach dla Bibljoteki Jagiellońskiej. Przedstawieniem rozwoju Bibljoteki Jagiellońskiej i Drukarni Uniwersyteckiej zakończył sprawozdanie.

Wreszcie zwrócił się do nowoobranego rektora prof. Natansohna, podnosząc, że został powołany na ten urząd jednomyślnem zaufaniem kolegów, wskazując mu najpilniejsze zadania i składając serdeczne życzenia. Wreszcie oddał mu godła władzy rektorskiej w myśl starodawnej formuły, powtarzanej corocznie od lat pół tysiąca accipe sceptrum regiminis, catenam dignitatis, annulum sponsialem.

PRZEMÓWIENIE REKTORA NATANSONA.

Po złożeniu sprawozdania, rektor dr Władysław Natanson przejmując z rąk prorektora insygnia władzy rektorskiej, podziękował w gorących słowach kolegom za zaszczycenie go najwyższą godnością uniwersytecką. Następnie rektor zwrócił się do obecnych gości, dziękując im za wzięcie udziału w uroczystości inauguracyjnej, podnosząc zasługi szczególnie premjera Nowaka i ministra Kumanieckiego, położone dla Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Po tem powitaniu rektor Natanson wygłosił odczyt, w którym przedstawił zadanie uniwersytetów, rolę nauki w życiu społeczeństw, oraz rozważył głębokie zmiany, które dokonywują się obecnie w podstawach naukowego poglądu na wszechświat.

Raut na cześć premjera Nowaka i ministra Kumanieckiego

Kraków, 8 października.

Raut, urządzony wczoraj przez prezydenta miasta w salach Starego Teatru, na cześć prezydenta ministrów dra J. Nowaka i ministra dra K. Kumanieckiego, zgromadził przedstawicieli wszystkich sfer Krakowa. Wśród tych kilkuset gości zauważyć można było: ks. biskupa Sapiehę z gronem kanoników, jenerała Minkiewicza z wyższymi oficerami, woj. Gałeckiego z wicewoj. Kowalikowskim, całe prezydjum miasta z licznem gronem radców miejskich, rektora, dziekanów i profesorów Uniwersytetu, reprezentantów Izby handlowej z prez. Epsteinem, liczne grono wyższych urzędników, sędziów, adwokatów, notarjuszów, przedstawicieli prasy i t. d. Przy dźwiękach muzyki wojskowej podejmowano gości, którzy na pogawędce na temat spraw bieżących spędzili parę godzin. Gościom towarzyszyli obaj ministrowie, mający wśród gości samych dobrych znajomych z długoletniego w Krakowie pobytu. Rozmowa więc toczyła się niewymuszona i ożywiona do późnej godziny.

KRONIKA

Kraków, 7 października.

SPRZEDAŻ CUKRU MIEJSKIEGO. Z dniem 9 bm., tj. poniedziałku od godz. 9 rano odbywać się będzie sprzedaż cukru miejskiego na razie w dwóch lokalach, a to w pawilonie obok akcyzy miejskiej przy ul. Kopernika, oraz w sali parterowej wieży ratuszowej w Rynku głównym (wejście od strony placu targowego po schodkach). Cukier będzie sprzedawany w workach, zawierających po 1 kg., według ustalonej ceny, tj. po 720 mk. Każdy kupujący otrzyma tylko jeden worek cukru gryskowego. Przed lokalami ma się ustawić publiczność parami i przestrzegać porządku. Każdy z kupujących winien przygotować 720 mk., by sprzedaż nie była utrudniana przez zmianę pieniędzy.

W najbliższych dniach nadejdą dalsze transporty cukru i wtedy sprzedaż rozszerzona będzie na kilkanaście dalszych miejsc sprzedaży i to poza granicą miasta.

BEZPŁATNY WĘGIEL DLA INSTYTUCYJ HUMANITARNYCH W KRAKOWIE. Za staraniem magistratu gwarectwo jaworznickie przeznaczyło 50 wagonów węgla bezpłatnie dla krakowskich instytucyj humanitarnych. Węgiel ten nadszedł już do Krakowa, a rozdzielanie węgla dla przytulków, ochronek i zakładów wychowawczych już się rozpoczęło. Pojedyncze instytucje otrzymają bezpłatnie od 50—100 cetnarów metrycznych węgla.

PIEKARNIA MIEJSKA. Jak się dowiadujemy, piekarnia miejska rozszerzyła swoją działalność tak dalece, że wypieka dziennie ponad 6.000 kg. chleba, sprzedawanego ludności o 100 mk. taniej na bochenku dwukilowym, niż w prywatnych piekarniach. Zaznaczyć należy, że instytucje humanitarne i wychowawcze otrzymują chleb miejski po cenie 100 mk. za 1 kg.

PODWYŻKA CEN BILETÓW TRAMWAJOWYCH. Wczoraj wieczorem obradowała w prezydjum miasta Krakowa komisja tramwajowa pod przewodnictwem wicepr. Sarego w obecności wiceprezyd. Bobrowskiego, wicewojewody Kowalikowskiego i dyrektora tramwajów Fischera. Z powodu podwyższenia ceny prądu elektrycznego oraz uchwalonej podwyżki poborów dla funkcjonarjuszów tramwajowych, komisja zmuszoną została do podwyższenia cen biletów jazdy. Uchwalono więc nową taryfę, a to: 100 mk. za bilet dla dorosłych, zaś dla dzieci i studentów 20 mk. Bilety urzędnicze i robotnicze będą kosztować 50 mk. Uchwała ta będzie przedstawiona pełnej Radzie miejskiej do zatwierdzenia w przyszłym tygodniu i z tą chwilą nowa taryfa zacznie obowiązywać.

KONCESJE PRZEMYSŁOWE. Dnia 4 bm. odbyło się w magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr Wielgusa posiedzenie komisji dla przemysłów koncesjonowanych. Komisja wydała opinje co do szeregu wniesionych podań o koncesje przemysłowe.

POLEPSZENIE PŁAC URZĘDNIKÓW MAGISTRATU. Jak już donosiliśmy przed kilku dniami, w biurze wiceprezydenta m. Sarego zjawiła się delegacja urzędników i niższych funkcjonarjuszy magistratu w sprawie wypłacenia tych samych poborów i zaliczek, jakie przyznał rząd swym pracownikom. Wczoraj odbyła się w tej sprawie konferencja międzyprezydjalna, na której uchwalono przychylić się do żądań urzędników i niższych funkcjonarjuszy miejskich i polecono Izbie obrachunkowej wygotować listy płatnicze. Wypłata ma nastąpić do 8-miu dni.

TWÓRCA SARKOFAGÓW JADWIGI I WARNENCZYKA W KRAKOWIE. W Krakowie bawi Antoni Madeyski, znany artysta rzeźbiarz, twórca słynnych sarkofagów królowej Jadwigi i Warneńczyka w katedrze wawelskiej.

OSOBISTE. Dyrektor Miejskiej Izby Obrach. p. Jan Krzyżanowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

WZLOTY BALONU. Wczoraj w godzinach popołudniowych mieszkańcy Krakowa obserwowali nad miastem w stronie Łobzowa unoszący się wysoko statek powietrzny, podobny do systemu „captive". Statek ten puszczany był na nowem lotnisku balonów w Bronowicach pod Krakowem, gdzie od kilku tygodni rozlokowała się oskadra statków obserwacyjnych z Poznańskiego. Balon miał formę cygara zakrzywionego a pod spodem umieszczony był kosz z obserwatorem.

NOWY CMENTARZ. Dotychczasowy cmentarz żydowski w Krakowie zostanie w krótkim czasie z powodu braku miejsca zamknięty, wobec czego krakowska gmina żydowska postanowiła założyć nowy, w najbliższem sąsiedztwie żydowskiego cmentarza w Podgórzu. Po uzyskaniu koncesji, przystąpiła gmina do budowy muru cmentarnego. Ministerstwo dla spraw wojskowych sprzeciwiło się jednak temu z powodów wojskowych. — Na przedstawienie, wniesione przez prezydjum gminy żydowskiej i wskutek rezolucji, uchwalonej przez krakowską Radę miejską, która prośbę Rady wyznaniowej poparła, zezwoliło ministerstwo dla spraw wojskowych na budowę muru cmentarnego. Gmina żydowska rozpisała konkurs na projekt cmentarza, a w skład sądu konkursowego, który projekty te rozstrzygnął, należeli: wiceprezydent miasta Sare, profesor Hendel, prezydent gminy żydowskiej dr Rafał Landau, profesor Zawiejski, starszy radca magistratu Kleczek, artysta malarz Markowicz i inżynier Zimmermann. Gmina żydowska przystąpiła do budowy muru cmentarnego, który wykonuje firma Horowitz, Liebling i Oberlender, a równocześnie wykonuje się roboty około odwodnienia i kanalizacji gruntu.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DWOJGA DZIECI. Przechodnie w ulicy Zamojskiego w Podgórzu zauważyli wczoraj kłęby dymu, wydobywające się z szczelin drzwi domu pod l. 31. Ponieważ na stukanie do drzwi mieszkania, z którego wydobywał się dym, nikt nie odpowiadał, zaalarmowano straż pożarną w Podgórzu. Przybyła na miejsce dwa plutony wyważyły drzwi, przez które buchnął gryzący dym. Jak się okazało, w środku pokoju ogromne [illegible] odnaleziono leżące bez znaku życia dwoje dzieci, chłopczyka i dziewczynkę. Pożar po chwili ugaszono, i równocześnie zawezwano pomocy pogotowia ratunkowego. Lekarz dyżurny skonstatował śmierć dzieci skutkiem uduszenia dymem. Według zasięgniętych informacyj w mieszkaniu tem mieszkał [illegible] Ignacy z dwojgiem dzieci: 5-letnim Kazimierzem i 3-letnią Stefanją Szczecińskiemi, pozostawionemi na jego wychowaniu. Ignacy pozostawił dzieci, jak zwykle, dzieci w domu, a sam zamknąwszy na klucz mieszkanie, poszedł do pracy. Z niewiadomych przyczyn powstał pożar, którego ofiarą padły biedne dzieci. Wypadek zgromadził na miejscu tłumy ludzi, którzy ze współczuciem omawiali zaszły wypadek.

ARESZTOWANIE SZPIEGÓW. Od dłuższego już czasu uwijał się po Krakowie, prowadząc wystawne życie i wyjeżdżając często za granicę dwaj [illegible] Szyfra Goldwasser, [illegible] Ćwikowa [illegible] przecież [illegible] kilku [illegible] śledztwa [illegible] szpiegostwa [illegible] ośmiu państw. Stwierdzono, że Ćwikowie trudnili się nietylko szpiegostwem, ale [illegible] wręczono [illegible] granicą, [illegible].

ODSTAWIENIE ARESZTOWANEJ KOMUNISTKI DO WARSZAWY. Do nowego kolejowym w Krakowie aresztowano przed kilkunastu dniami Stefanję Szyfrę Goldwasser, słuchaczkę uniwersytetu w Warszawie, która usiłowała przemycić do [illegible] dokumenty komunistyczne. W czasie śledztwa przeprowadzonego w sądzie okręgowym karnym, gdzie Goldwasserówna przebywała w więzieniu, wyszło na jaw, że należy ona do „Kółka młodzieży komunistycznej" w Warszawie, z którego to „Kółka" aresztowano przed kilku tygodniami w Warszawie na Nalewkach jedenastu słuchaczy uniwersytetu. Na wniosek prokuratora warszawskiego, wczoraj rano wywieziono Goldwasserównę pod silną eskortą do Warszawy, gdzie będzie odpowiadać przed sądem za zbrodnię zdrady głównej.

ARESZTOWANIE WŁAMYWACZA KASOWEGO. Dnia 6 bm. wieczorem aresztował wywiadowca urzędu śledczego przy O. K. P. P. Koński, znanego zawodowego złodzieja włamywacza kasiarza Edwarda Kozłowskiego, lat 52. Przy aresztowanym znaleziono w podręcznej torbie skórzanej kompletne narzędzia do włamywania do kas ogniotrwałych, a mianowicie: 5 świdrów stalowych, korbę do borowania, 3 żelazne dłuta do łamania blachy kasowej, wytrychy itd. Znaleziono nadto przy nim kilkanaście sztuk różnych kosztowności, a to: branzoletki, krzyżyki złote, medale srebrne i pozłacane, 3 markówka niem. srebrna pozłacana, złoty damski łańcuszek, obrączka z napisem G. O. 13 kwietnia 1920, biało korale, bombonierkę srebrną i wiele innych biżuterji. Aresztowany jako znany włamywacz, popełnił widocznie w ostatnich dniach szereg włamań poza Krakowem i z łupem przybył do naszego miasta, gdzie wpadł w ręce policji. Aresztowany Kozłowski znany jest policji pod rozmaitemi nazwiskami, jakich używał w czasie swej karjery włamywacza. Kasiarza odstawiono wczoraj do więzień sądu okręgowego karnego w Krakowie.

FAŁSZYWY WYWIADOWCA. Policja krakowska aresztowała 38-letniego Mikołaja Grzybka, handlowca, który od pewnego czasu grasował po Krakowie i innych miastach i podawał się jako wywiadowca policyjny, lub też jako wywiadowca wojskowy. Grzybek dopuścił się szeregu oszustw i wyłudzeń. I tak w Wadowicach, gdzie wyjechał na występy, naciągnął niejakiego Samuela Mandla na większą kwotę pieniędzy, przyczem zabrał mu srebrny zegarek. Następnie od sierżanta W. P. wyłudził sto kilkadziesiąt tysięcy mk. i kosztowną ręczną torbę. Ponadto przedłożył Grzybek władzom fałszywe doniesienia przeciw wyżej wymienionym osobom. Grzybka odstawiono do sądu.

PORANIONY PRZY ZABAWIE. Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy wczoraj wieczorem Franciszkowi Mierocińskiemu, który podczas zabawy został przez swych kolegów postrzelony w ramię. Po opatrzeniu, pogotowie ratunkowe odwiozło ciężko rannego do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

KRADZIEŻ. W ubiegłym miesiącu przechodzącemu ulicą św. Jana panu J. K., właścicielowi dóbr, skradziono z kieszeni zarzutki papierośnicę skórzaną z monogramem M. S. i koroną herbową, wysadzaną brylantami i szafirami. Wartość papierośnicy wynosiła przeszło 500.000 mk. Onegdaj policja aresztowała pod zarzutem dokonania tej kradzieży Franciszka Wójcikiewicza, lat 16, w którego mieszkaniu przy rewizji odnaleziono monogram z koroną, pochodzące ze skradzionej papierośnicy.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. W niedzielę, 8 bm. odbędzie się w sali obrad Rady miejskiej walny Zjazd delegatów krakowskiego Związku Strzeleckiego. Na porządku dziennym sprawozdania z rocznej działalności zarządu i Komendy okręgu, jakoteż wybór nowego Zarządu.

Z TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO. W poniedziałek, 9 bm., odbędzie się przy ulicy Lubicz l. 17 o godzinie 18 posiedzenie wydziału Towarzystwa Ekonomicznego z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia. 2) Program pracy na rok 1922—1923. 3) Omówienie obecnej sytuacji. 4) Wnioski.

SADZENIE DRZEWEK NA BULWARACH WOLNOŚCI. Związek przyjaciół drzewek w Krakowie urządza w niedzielę o godz. 3 po poł. w sali Twa rolniczego przy pl. Szczepańskim, zebranie, celem wyboru Komitetu mającego się zająć sadzeniem drzewek na bulwarach Wolności.

DANCING. Towarzystwo opieki nad wdowami i sierotami po oficerach urządza dziś w niedzielę „Dancing-tea" w Kasynie wojskowem za imiennemi zaproszeniami, jak zwykle po południu.

Z kraju i ze świata

RZĄD POLSKI WOBEC BEZPRAWNYCH REWIZYJ WŁADZ SOWIECKICH. Z Warszawy telefonują nam: W związku z ostatniemi zajściami na pograniczu sowieckiem, gdzie władze sowieckie bezprawnie przeprowadzały rewizję poczty administracyjnej naszych kurjerów, rząd polski postanowił stosować środki odwetowe, poddając cenzurze korespondencję kurjerów sowieckich.

NOWY MINISTER ROBÓT PUBLICZNYCH, ŁOPUSZAŃSKI, — jak telefonują z Warszawy — obejmuje jutro urzędowanie i przyjmować będzie interesentów we wtorki, piątki i soboty.

ODZNACZENIA FRANCUSKIE DLA POLAKÓW. Poseł francuski w Warszawie, Panafieu, przybył wczoraj do ministerstwa przemysłu i handlu i wręczył ministrowi Strassburgerowi odznaki komandorskie francuskiej Legji honorowej.

Rząd francuski nadał kilka odznaczeń Legji Honorowej polskim pracownikom dyplomatycznym. Krzyże „grand officier" otrzymali: pp. Erazm Piltz, poseł polski w Pradze i Stanisław Patek, poseł w Tokjo. Krzyże „officier" pp. Stanisław Koźmiński, naczelnik wydziału zachodniego M. S. Z., Kajetan Morawski, b. dyrektor departamentu politycznego, Roman Rzyszczewski, zastępca naczelnika wydziału zachodniego, Jerzy Tarnowski zastępca szefa protokołu dyplomatycznego.

NIEZWYKLE SPRYTNY ZŁODZIEJ. Przedwczoraj w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Warszawie uwijał się wśród publiczności ubrany elegancko przodownik policji, mający numer 5. Nikt nie zwracał na niego uwagi, sądząc, że pilnuje tu porządku i bezpieczeństwa publicznego. Policjant nagle zazresztował kupca Altera, który miał podjąć pieniądze, a potem udać się z przodownikiem do komisarjatu, ale przodownik nie zezwolił na to, zabrał kwit i wręczył go jakiemuś cywilnemu osobnikowi, rzekomemu urzędnikowi Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Przodownik odprowadził Altera do komisarjatu i tu w bramie kazał mu czekać pod strażą stójkowego, sam zaś udał się do wnętrza gmachu. Alter po godzinnem czekaniu i wykryciu oszustwa został uwolniony i czemprędzej udał się do Polskiej Krajowej Kasy Oszczędności po swoje miljony. Ale tam dowiedział się, że podjął je za kwitem ów osobnik cywilny. Policji powiodło się już na drugi dzień ująć sprytnego złodzieja i jego wspólnika. Oszust, nazwiskiem Witold Kwiatkowski, były przodownik policji w Wilnie, odebrał sobie życie strzałem z rewolweru, zanim policjanci zdołali mu w tem przeszkodzić.

NAPAD NA POCIĄG. Ze Lwowa telefonują nam Wczoraj o godz. 10 wieczorem na pociąg towarowy 577, zdążający z Przemyśla do Lwowa, na przestrzeni między Grodkiem Jagiellońskim a Kamieniogrodem napadła szajka uzbrojonych bandytów. Bandyci urządzili napad w miejscu największego zakrętu toru, usiłując wtargnąć do wozów. Jedynie dzięki czujności straży kolejowej napad został udaremniony. Bandyci, oddawszy kilka strzałów do strażników, zbiegli. Zarządzony natychmiast po zatrzymaniu pociągu pościg za bandytami, nie przyniósł rezultatu.

SABOTAŻ UKRAIŃSKI WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE NIE USTAJE. „Kurjer Polski" donosi o następujących pożarach: W Lackiej Woli pod Mościskami spalono dwie sterty zboża na szkodę gospodarza Kozicka. Szkoda wynosi 10 miljonów. Onegdaj spalono folwarki w Wąsłowicach, Radwańcach i w Chorobrowie pod Sokalem na szkodę hr. Wł. Dzieduszyckiego i p. Kruszewskiego. Szkody olbrzymie.

„Diło" donosi, iż w powiecie trembowelskim w

Słobodzie spalono polski folwark, mimo, że pilnowało go 6 ludzi. Cały folwark zgorzał doszczętnie. Szkoda idzie w dziesiątki miljonów.

We wsi Zubków w powiecie sokalskim spłonęło 16 stodół z zapasami zboża i siana, wartości 35 miljonów. Pożar wybuchł w stodole Polaka, Stefana Pazdrowskiego, a następnie przerzucił się na zabudowania gospodarcze jego sąsiadów. Budynki mieszkalne zdołano uratować.

ARESZTOWANIA ZA ŁAPOWNICTWO W ROSJI. Z Moskwy donoszą: Komisja walki z łapownictwem, które przybrało w Rosji rozmiary klęski żywiołowej, dokonywa masowych aresztowań giełdziarzy, pośredników i pracowników instytucyj sowieckich. Największa liczba aresztowanych przypada na kolejarzy. Przed paru dniami zostało aresztowanych szereg wyższych i niższych urzędników wniosztorgu i gostorgu. Obecnie odbywają się aresztowania funkcjonarjuszów najpóźniejszych trustów i syndykatów.

ZMARLI.

— Konstancja Madeyska, wdowa po profesorze Uniw. Jag. i b. ministrze zmarła, przeżywszy lat 78. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 11 rano po nabożeństwie żałobnem z kościoła św. Salwatora na Zwierzyńcu.

PROGNOZA NA NIEDZIELĘ. Dość pogodnie na południu Polski chmurniej, miejscami mgliście i przymrozki, słabe wiatry lokalne.

ŚLUB. Dnia 7 bm. o godz. 7 wiecz. w kościele św. Piotra odbył się ślub p. Bronisława Kruczkowskiego z panną Stanisławą Radzikówną.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 3855 Ku czci ś. p. Władysława Szwontnera; 3856 Stefan i Władysława Wilscy, Wróblew; 3857 Szkoła im. św. Mikołaja w Krakowie; 3858 Ku czci Inżyniera Franciszka Weydy pracownicy wydziału IV. dyrekcji kolei państw. w Krakowie i 3859 Barbara Low z Edinburga. Na cegiełki, zalegające z lipca Nr 3855, 3857 i 3859 wpłacono po 80.000 Mkp., a na Nr 3856 i 3858 po 100 tysięcy Mkp.

NA BUDOWĘ DOMU MEDYKÓW W KRAKOWIE ufundowali dalsze cegiełki: 315 Starostwo w Nowym Targu, 12-tą z rzędu; 316 Drukarnia Związkowa w Krakowie; 317—318 Dr Tadeusz Tybowski; 319 Dr Emanuel Zwęzycki; 320 Dr Mieczysław Nartowski; 321 Dr Anna Wąsowiczowa z Krynicy; 322 Dr Zygmunt Wąsowicz z Krynicy; 323 p. Józefa Hanse ze Lwowa; 324 p. Sussmann Kuhnreich z Chrzanowa; 325 p. Major Gross z Trzebini; 326 p. Kaswan z Kołomyji; 327 p. Jakób Mandelbaum z Krakowa; 328 p. Artur Lorie; 329 i 330 p. Stanisławowie Dobscy z Trzebini, wpłacając po 10.000 Mkp. za cegiełkę.

NA ODBUDOWĘ SZPITALA ŻYDOWSKIEGO W KRAKOWIE złożyli w dalszym ciągu: Wykaz X.: American Joint Distribution Committee 2,753.290 mk.; Żydzi krakowscy w Antwerpji przez Szymona Schenkera 1,920.000 mk.; Stefanja Aderowa ku uczczeniu bp. Józefa Adera 500.000 mk.; Maks Lauterbach 500.000 mk.; po 100.000: Amalja Marden i Louis Metzendorf z Bournemouth, Drowa Lustigowa ku uczczeniu męża bp. Abrahama Scherera 100.000 mk.; po 50.000 mk.: Józef i Regina Sperlingowie i zebrane przez p. Izaka Potoka, Mojżesz Guttman ku uczczeniu bp. Anny Guttman 40.000 mk.; po 25.000 mk.: Stowarzyszenie rękodzielników „Szomer Emunim", Leon Taffet, I. A. Poser; po 10.000 mk.: N. N., Mojżesz Deutscher i Dr Bernard Schiff z rozprawy karnej Steinhaus—Jacobi; po 5000 mk.: Ludwik i Olga Kreislerowie ku uczczeniu bp. Rozalji Agatsteinowej, Juljan Deiches i Bracia Klein, Feiwel i Cecylja Chmiołowscy 4000 mk.; Naftali Wiesenberg z Antoniowa 2000 mk.

Datki na odbudowę szpitala przyjmuje kasa Gminy izraelickiej w Krakowie.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po poł. po raz ostatni sympatyczna komedja M. Fijałkowskiego „Drugi mąż"; wieczorem „Jutro pogoda".

OPERA I OPERETKA. Dziś w niedzielę 8 bm. dwa przedstawienia: po poł. o godz. 3½ po cenach zniżonych sensacyjna operetka „Piękna Mama"; wieczorem „Werther". opera romantyczna Masseneta, która jako nowość doznała gorącego przyjęcia wypełniającej salę teatru publiczności. W rolach głównych wystąpią pp. Wolska-Sobańska, Bandrowska-Osmecka, Stępniowski i Romanowski. Jutro w poniedziałek, 9 bm. „Straszny dwór" w nowej doskonałej obsadzie.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Niedziela, 8 bm. po poł.: »Drugi mąż«; wieczorem »Jutro pogoda«.

Poniedziałek, 9 bm.: »Marja Stuart«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Niedziela, 8 bm. po poł.: »Piękna Mama«; wieczorem »Werther«.

TEATR »BAGATELA«.

Niedziela, 8 bm. po poł.: »Świt, dzień i noc«; wieczorem »Sublokatorka«.

SŁAWNE TRIO: POŹNIAK-DEMAN-DECHERT wystąpi u nas z jedynym koncertem dziś, tj. w niedzielę 8 bm. Bilety są do nabycia od 10—1 i od 5—9 wieczór w Starym Teatrze.

ARNOLD FOLDESSY, najsławniejszy czelista doby współczesnej, który swoim koncertem w kwietniu wywołał u nas niebywały zachwyt, wystąpi w Krakowie w poniedziałek 16 bm. Bilety na koncert tego znakomitego artysty są do nabycia dziś w niedzielę w Starym Teatrze, od poniedziałku 9 bm. u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

JEDYNY KONCERT ADAMA I EWY DIDUR odbędzie się w poniedziałek 23 bm. Bilety są do nabycia dziś w niedzielę w Starym Teatrze, od poniedziałku 9 bm. u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— WSPÓŁCZEŚNI PISARZE POLSCY. Zebrał Stanisław Lam. Wydano z zasiłkiem departamentu kultury i sztuki przy ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Warszawa. Nakładem „Placówki". Str. 63.

Znany pracownik na polu historji literatury i sztuki zadał sobie trud zebrania dat życiorysowych i wykazu bibljograficznego prac żyjących autorów polskich i pracowników na polu literatury pięknej, krytyki i historji sztuki, felietonistów i pisarzy teatralnych. Praca tego rodzaju. będąca zrębem i źródłem pomocniczem do historji współczesnego piśmiennictwa, a zarazem źródłem informacyjnem dla żyjącego pokolenia, była ważnym postulatem chwili zwłaszcza w dobie obecnego rozrostu rozlicznych gałęzi piśmiennictwa i literatury publicystyki. Wykaz p. Lama obejmuje przeszło 100 nazwisk pisarzów i pracowników, którzy wnieśli dorobek do skarbca literatury i kultury polskiej. Autor objął nim tylko pisarzy żyjących, z których część znaczna nie weszła jeszcze do inwentarza piśmiennictwa i literatury. Wykaz ten. oparty w pewnej części na datach, zebranych przez ministerstwo kultury i sztuki, w części na notatkach informacyjnych, nadesłanych przez samych autorów, z natury rzeczy musi wykazywać pewne niedokładności, które niewątpliwie w następnem wydaniu uzupełnione będą. Brak takich nazwisk. jak n. p. M. Dubiecki, A. Chołoniewski, L. Szczepański, K. Srokowski z grona publicystów, Bianki Halickiej, P. Staśki z grona beletrystów, Gałuszki i Nowickiego Fr. z grona poetów, Grabowskiego Tadeusza Stan. z grona pracowników literackich, a co niektórych zasłużonych, jak n. p. prof. Czubka, daty są zbyt skąpe, a wykaz prac pomija najcelniejsze publikacje. Nieuniknione te usterki są oczywiście nieodłączne w każdem tego rodzaju przedsięwzięciu.

Praca p. Lama jest mimo wszystko publikacją bardzo potrzebną i pożyteczną i ogół pracowników na polu piśmiennictwa przyjmie ją najżyczliwiej. jako podręcznik informacyjny do codziennego użytku przy literackim, czy dziennikarskim warsztacie. W. Pr.

— OSKAR WILDE: De profundis. Listy i impresje więzienne. Przekład R. Centnerszwerowej. Warszawa. Vita nuova. 1922.

Pamiętnik więzienny Wildego, jednej z najciekawszych organizacyj intellektualnych w literaturze angielskiej, jest ciekawym i ważnym dokumentem do poznania stanu duszy i umysłu pisarza, który stał się własnością całego kulturalnego świata a którego pogrzebała burza obłudy, głupoty i okrucieństwa angielskiego społeczeństwa. Pamiętnik ten jest spowiedzią wielkiego pisarza, niosącą bardzo ciekawe myśli i spostrzeżenia i ukazującą nam nowe, mało znane strony jego ducha, oświetlone ze wzruszającą szczerością. wp.

— Dr WŁAD. NATANSON I Dr KONSTANTY ZAKRZEWSKI: Nauka fizyki. Podręcznik. przeznaczony do użytku uczniów klas wyższych szkół średnich. Tom II. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Oczekiwane zdawna dzieło znakomitych uczonych polskich profesorów wszechnicy Jagiellońskiej, uznano za najlepszy z istniejących podręczników fizyki dla wyższych zakładów naukowych, oraz dla studjum uniwersyteckiego na wydziale lekarskim, opuściło już w całości prasę. Ogłoszony obecnie tom II. jest uzupełnieniem podręcznika, na który szerokie koła młodzieży czekały niecierpliwie wobec początku roku szkolnego.

— ZAMEK W OJCOWIE. Przyczynek do dziejów i zamku i rodów starościeńskich w Ojcowie. Napisała E. Sukertowa. Warszawa. Gebethner i Wolff. 1922.

Niezwykłe zainteresowanie, jakie wśród szerokiego ogółu budzi Ojców, jako urocze a mało wyzyskane letnisko, spowodowało napisanie tej treściwej i zajmującej monografji, w której autorka podaje wyczerpujący i jasny zarys historyczny zamku w Ojcowie i jego koleje wraz z aparatem legendowym, oparty na źródłowych poszukiwaniach. Jedna z celniejszych pamiątek zabytkowych, zamek ojcowski, dziś niesłychanie zaniedbany i chylący się do ruiny, zasługuje nietylko, aby się nim ogół zajmował i wartość jego i znaczenie poznał, ale także na to, aby powołane czynniki konserwatorskie, jak niemniej istytucje w rodzaju Towarzystwa krajoznawczego, zajęły się dźwignieniem i odnowieniem tej cennej pamiątki. Książeczkę zdobią trzy ilustracje. W przedmowie czytamy, że autorka przygotowuje podobne monografje sąsiednich zamków Ojcowa, a mianowicie Pieskowej Skały, oraz zamku w Skale. Metoda opracowania monografji Ojcowa upoważnia do nadziei, że i te tak pożądane opracowania wzbogacą pożądanym i wartościowym przyczynkiem naszą literaturę monografij zabytkowych.

Zakończenie konferencji Poincarego i Curzona

Paryż, 7 października (PAT). Konferencja Poincarego, Curzona i Galliego zakończyła się o godz. 10.30, a wynikiem jej było **porozumienie co do sposobu podjęcia konferencji w Mudanji.** Potwierdza się wiadomość, że **Tracja zostanie zwrócona Turcji w miesiąc po ewakuacji przez wojska greckie.**

Wiedeń, 7 października (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Londynu, że angielski minister spraw zagranicznych zawiadomił w Paryżu Poincarego, że **rząd angielski byłby skłonny dopuścić Rosję, Gruzję i Ukrainę do mającej się odbyć konferencji.** Lord Curzon prosił Poincarego, aby wydał swą opinję o zamiarach Francji w tej mierze i ułatwił w ten sposób gabinetowi angielskiemu udzielenie odpowiedzi na notę rosyjską.

OSTRE RÓŻNICE W MUDANJI.

Paryż, 7 października (PAT). Wolff. Wedle doniesienia »New York Herald« z Konstantynopola, domagał się Ismet pasza na konferencji w Mudanji obsadzenia Tracji przez Turków jeszcze **przed odbyciem konferencji pokojowej.** Jenerałowie aljanccy żądanie to **odrzucili.** — Przedstawiciele angielscy **odmówili wszelkich dalszych ustępstw.** Ismet pasza okazał jednakże **nieustępliwość i wręczył wkońcu rodzaj ultimatum,** w którem żądał jasnej odpowiedzi w kwestji Tracji do godz. 3 popołudniu. Z tej przyczyny konferencję **przerwano.** Przedstawiciele aljantów prosili Ismeta telegraficznie z Konstantynopola **o przedłużenie tego terminu do godz. 6 wieczorem.**

Rzym, 7 października (AW). Jak donoszą z Konstantynopola, panuje tam wprost panika. Ludność grecka i armeńska **masowo ucieka** z Konstantynopola. podczas gdy Turcy przygotowują się **na uroczyste przyjęcie wojsk Kemala.**

Nowy gabinet w Czechach

Praga, 7 października (PAT). Czeskie Biuro prasowe donosi: Dzisiaj w południe został zamianowany **nowy rząd** w następującym składzie: Prezydent ministrów **Svehla,** min. spraw zagr. dr **Benesz,** spr. wewn. **Malypeter,** obrony narodowej **Udržal,** rolnictwa dr **Hodža,** min. dla Słowaczyzny dr **Kallay,** finansów dr **Raszin,** handlu Władysław **Nowak,** sprawiedliwości dr **Franke,** szkolnictwa i oświaty **Bechyne,** opieki społecznej **Habrman,** robót publicznych **Srba,** min. unifikacji **Markovics.**

Miljonówka

Warszawa, 7 października.

(Tel. wł.). W dniu dzisiejszym wylosowano Nr miljonówki

4,080.006,

zakupiony w P. K. K. P. w Rzeszowie.

Wyniki tegorocznych zbiorów

Warszawa, 6 października. (P. A. T.)

Główny urząd statystyczny przesyła następujący komunikat o zbiorach w roku 1922:

W ciągu drugiej połowy września nadeszły szczegółowsze i ściślejsze dane o urodzajach czterech najważniejszych zbóż na mocy dokonanych omłotów. Wobec tego główny Urząd statystyczny jest już w stanie podać więcej dokładne liczby, dotyczące zbiorów, z tem zastrzeżeniem, że nie są to jednak liczby ostatecznie ustalone. Z liczb tych wynika, że przeciętny plon będzie **nieco niższy,** niż to było przewidywano w miesiącu sierpniu przed ukończeniem. zbiorów. Mianowicie przeciętna wydajność w cetnarach metrycznych (100 kg.) z jednego hektara = jednej ósmej morgi polskiej = 4 mórg magdeburskich 9-ciu dziesięcin, wynosi dla całej Polski:

Pszenica (ozima) 11.1, pszenica jara 10.2, żyto ozime 11.5, jęczmień jary 11.3, owies 11.2. Wydajność w poszczególnych województwach przedstawia się następująco.

Województwo warszawskie: pszenica 10.9, żyto 10.1, jęczmień 10.9, owies 11.2.

Województwo łódzkie: pszenica 11.4, żyto 11.6, jęczmień 13.3, owies 11.5.

Województwo kieleckie: pszenica 9.8, żyto 9.10, jęczmień 9.5, owies 8.8.

Województwo lubelskie: pszenica 10.6, żyto 11.4, jęczmień 11.1, owies 11.1.

Województwo białostockie: pszenica 11.3, żyto 10.3, jęczmień 9.7, owies 9.5.

Województwo wileńskie: pszenica 7.2, żyto 7.6, jęczmień 7.6, owies 8.3.

Województwo nowogródzkie: pszenica 9.9, żyto 7.9, jęczmień 8.5, owies 7.7.

Województwo poleskie: pszenica 8.4, żyto 9.5, jęczmień 8.9, owies 6.9.

Województwo wołyńskie: pszenica 12.9, żyto 11.9, jęczmień 9.1, owies 11.6.

Województwo poznańskie: pszenica 16.0, żyto 14.9, jęczmień 17.8, owies 17.8.

Województwo pomorskie: pszenica 14.2, żyto 13.7, jęczmień 16.3, owies 15.4.

Województwo krakowskie: pszenica 10.6, żyto 10.5, jęczmień 10.6, owies 10.4.

Województwo lwowskie: pszenica 10.3, żyto 11.9, jęczmień 12.8, owies 11.3.

Województwo stanisławowskie: pszenica 10.7, żyto 12.5, jęczmień 11.3, owies 13.—.

Województwo tarnopolskie: pszenica 11.5, żyto 12.8, jęczmień 10.5, owies 11.3.

Wobec powyższego obliczenia, ogólny zbiór dla Polski wraz z całą ziemią wileńską, ale bez Górnego Śląska, wynosi: pszenica 1,150.000 ton, żyto 5,132.000 ton, jęczmień 1,297.000 ton, owies 2,655.000 ton. W porównaniu z rokiem ubiegłym, pomijając ziemię wileńską, co do której za rok zeszły brak dat, pszenicy jest więcej o 12.6 procent, żyta o 17.6 procent, jęczmienia o 4.1 procent, owsa o 19.3 procent.

Dział ekonomiczny

W SPRAWIE CEN CUKRU.

Ministerstwo skarbu donosi:

„Pod przewodnictwem wiceministra skarbu, dra Fajansa, odbywają się w ministerstwie skarbu narady z przedstawicielami **przemysłu cukrowniczego** w sprawie przyznania temu przemysłowi, podobnie, jak w latach ubiegłych, **kredytów,** niezbędnych do przeprowadzenia rozpoczynającej się obecnie kampanji. Punktem wyjścia tych narad była sprawa ustalenia cen sprzedaży cukru tegorocznego. Na zasadzie szczegółowo przez obie strony przeprowadzonej kalkulacji, ceny te ustalono w wysokości marek 62.000 za 100 kg. bez akcyzy. Ceny cukru w kampanji zeszłorocznej wynosiły pierwotnie 46.000 za 100 kg., a następnie obniżone zostały na wiosnę do 42.000, latem zaś do 36 tysięcy, czyli przeciętnie cena cukru w kampanji zeszłorocznej wynosiła 41.500 bez akcyzy. W ten sposób cukrownie uzyskają z cukru tegorocznego przy 62.000 marek na 100 kg. cenę o 50 procent **wyższą** od przeciętnej ceny, otrzymanej z cukru zeszłorocznego. Ponieważ w porównaniu z rokiem ubiegłym ceny buraków poszły w górę o blisko 100 procent z 2.000 Mkp. na 3.800 i 4.000, ceny węgla o 300 do 350 procent, w zależności od gatunku, ceny smarów o 290 do 320 procent, worków do 250 procent, robocizny o 270 procent, przeto 50-procentową zwyżkę cen cukru uznać należy bezwzględnie w obecnych warunkach za **umiarkowaną.** Stwierdzić też należy, że za cukier w kampanji roku 1920 na 1921 cukrownie osiągnęły cenę 3.250 Mkp. za 100 kg. wobec 41.500 w roku 1921 na 1922. Osiągane przez cukrownie w ciągu ostatnich lat ceny cukru odpowiadają w tychsamych latach cenie buraków w wysokości 130 marek i 2.000 marek, 3.800 i 4.000 Mkp. za 100 kg., czyli stosunek ceny buraków do ceny cukru wynosił w kampanji 1920 na 1921 roku 1:25, w kampanji 1921 na 1922 r. 1:23, w kampanji zaś obecnej 1.16. Tak znaczne osłabienie wzrostu ceny cukru w roku bieżącym w porównaniu z okresem poprzednim, mimo dodatkowego spadku naszej waluty, jest wynikiem bardzo silnego wzmożenia produkcji cukru w związku z wydatnem rozszerzeniem obszaru plantacyj buraczanych i pod niesieniem sprawności technicznej przemysłu cukrowniczego.

* PIERWSZA EMISJA POŻYCZKI ZŁOTEJ. W ostatnim numerze Dziennika Ustaw Nr 83 z dn. 16 bm. ogłoszono rozporządzenie Rady ministrów z dnia 29 września, upoważniające ministra skarbu do wypuszczenia z dniem 1 października b. r. I. emisji 8-procentowej złotej pożyczki państwowej z roku 1922 w kwocie 15 miljardów marek polskich i 15 miljonów złotych polskich w złocie.

W tymsamym Dzienniku Ustaw ogłoszona została ustawa w przedmiocie wypuszczenia 8-proc. państwowej pożyczki, której obligacje według stosunku, jaki ustali minister skarbu, opiewać będą częściowo na złote polskie, częściowo zaś na marki polskie.

Równocześnie ogłoszona została ustawa, ustalająca wartość złotego polskiego według równi franka, to jest, że 1 kg. złota 900 próby równy jest wartości 3.100 złotych polskich.

* ZNOWU WYWÓZ ŚWIN Z MAŁOPOLSKI. W pismach warszawskich pojawiło się doniesienie, że ministerstwo rolnictwa wydało pozwolenie firmie eksportowej czechosłowackiej Kominek i Sp. na zakup i wywóz świń w okolicach pogranicznych Małopolski z Czechami w zamian... za dostarczone dla Polski przez tę firmę bydło zarodowe dla poprawy stanu hodowli. Władzom polecono nie czynić tej firmie trudności przy zakupnie nierogacizny i eksporcie jej do Czech. To się nazywa walczyć z drożyzną!

* PODWYŻSZENIE CEN ŻELAZA. Od dnia 1 września ceny na żelazo zostały ponownie podwyższone przez Związek polskich hut żelaznych.

* MIĘDZYNARODOWY KONGRES ROLNICZY odbędzie się w Paryżu w roku przyszłym. Obecnie już został utworzony komitet organizacyjny pod przewodnictwem wybitnego przedstawiciela rolnictwa francuskiego, p. Méline. Poza tem w skład biura powyższego komitetu wchodzi cały szereg innych zasłużonych osobistości.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym nadal tendencja zwyżkowa przy znacznem osłabieniu kursu marki polskiej na giełdach zagranicznych. — Wszystkie prawie waluty zyskały wydatnie na kursie z wyjątkiem marki niemieckiej, także i wczoraj nieco słabszej. Korona austrjacka bez zmiany, czeska w dalszym ciągu silnie zwyżkowa, podobnie, jak funty szterlingi i dolary.

Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano niewiele po kursie utrzymanym lub mocniejszym. Większe zainteresowanie dla »Sierszy«, »Parowozów« i »Zieleniewskiego«. Z akcyj bankowych kupowano Małopolski po 725, papiery procentowe bez obrotów.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej z dnia 7 października 1922

	ofiar.	żąd.
Papiery państwowe:		
4% poż. prem. (miljonówka)	1550'—	1650'—
Akcje bankowe handl. i przem.		
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
»Polski Glob«	600'—	700'—
Bank Małopolski	700'—	750'—
Transakcja		725'—
Ziemski Bank Kredytowy	575'—	625'—
Powszechny Bank Kredytowy	350'—	400'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Komercjalny	425'—	475'—
Bank Ziemski dla Kresów, Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3800'—	
Bank Związku Spółek zarobk.	2300'—	2500'—
Transakcja	2300'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	850'—	950'—
Transakcja		900'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	150'—	200'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	2500'—	2800'—
»Polski Glob«	600'—	700'—
Żegluga Polska	225'—	275'—
Zieleniewski	6300'—	6500'—
Transakcja		6400'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1200'—	1500'—
Transakcja	1300'—	1400'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	4500'—	5000'—
»Potęga« Tow. pol. fabr. huty żel.	28000'—	31000'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	10000'—	12000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	1800'—	2100'—
Zakłady amun. Pocisk	677'—	775'—
Transakcja	700'—	750'—
»Automotor« fabryka samochodów	—'—	—'—
Transakcja		600'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	29000'—	30000'—
»Górka« fabryka cementu	7700'—	8000'—
Sierszańskie zakłady górnicze	12500'—	13500'—
Transakcja		13000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	7700'—	8200'—
Transakcja		8000'—
Polska Nafta	1900'—	2100'—
Transakcja	1950'—	2000'—
»Pezet« Powsz. zakłady bud.	1700'—	1900'—
Transakcja	1800'—	1875'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4600'—	4900'—
»Krakus« zjedn. fabr. przetw. wysk.	2100'—	2300'—
Transakcja		2200'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3200'—	3400'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	4900'—	5100'—
Transakcja		5000'—
Ska akc. elektr. okręg. w Sierszy	750'—	850'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjed.	9500'—	9700'—	9500'—	9700'—
Transakcja				9550'—
Dolary kanad.	9400'—	9600'—	9400'—	9600'—
Franki franc.	720'—	750'—	730'—	760'—
Transakcja			735'—	747'—
Franki belg.	630'—	700'—	680'—	700'—
Franki szwajc.	1750'—	1850'—	1750'—	1850'—
Funty szterl.	43000'—	44000'—	43250'—	44250'—
Transakcja			43750'—	43950'—
Marki niemieckie	4'25	4'75	4'—	4'50
Transakcja			4'45	4'40
Korony austr.	0'12.75	0'13.75	0'12.75	0'13.75
Transakcja			0'13.25	0'13.30
Korony czeskie	310'—	330'—	320'—	340'—
Transakcja			330'—	335'—
Korony węgierskie	3'50	4'—	3'50	4'—
Lei rumuńskie	60'—	65'—	65'—	70'—
Liry włoskie	400'—	420'—	400'—	420'—
Floreny holend.	3700'—	3900'—	3700'—	3900'—
Transakcja				3875'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (7 października). Miljonówka trans. 1800—1825—1775.

Akcje: Bank handlowy 5650—5700, Bank dyskontowy 4350—4300. Bank zachodni 4000—4100—4050, Częstocice 205.000—200.000—202.500. Bank kredytowy w Warszawie 4200—4225, Ron i Zieliński 4000, Firlej 1225—1325—1300, Gosławice 110.000—100.000—102.500 Bank zjedn. ziem. polskich 1750—1760—1750, Warsz. Tow. fabryk cukru 200.000—203.500, Drzewny przemysł i handel 1700, Warsz. Tow. kopalń i zakł. hutn. 29.000—36.000, Lilpop-Rau-Lewenstein 9050—10000—9950, Ostrowieckie zakłady 30.000—35.000—34.500, Rudzki i Ska 6800—7150—7100, Starachowice 10.000—11.400. Zakłady żyrardowskie 310.000—325.000—320.000, Borkowski 2275—2750, Bracia Jabłkowscy 2075—2025, Warsz. Tow. transp. i żeglugi 1200—1300, Polska Nafta 2100—2025—2050, Zach. Tow. handlowe 2025.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 9600—9950—9900, sprzedaż 9950, kupno 9850, dolary kanadyjskie trans. 9700, sprzedaż —, kupno —, funty szterlingi trans. 42.250, marki niemieckie trans. 4'55—4'75—4'60.

Czeki: Gdańsk trans. 4'45—4'40. Belgja trans. 680—702'50, sprzedaż 706, kupno 699, Berlin trans. 4'45—4'50—4'40, sprzedaż 4'55—4'30, Holandja trans. 3800—3850, Kopenhaga trans. —, Londyn trans. 42.450—44.400—44.200, sprzedaż 44.200, kupno 43.800, Nowy York trans. 9675—9925—9900, sprzedaż 9950, kupno 9850, Nowy York drobne trans. —, sprzedaż 9930, kupno 9830, Paryż trans. 728—762'50, sprzedaż 766, kupno 759, Praga trans. 339—343, sprzedaż —, kupno —, Szwajcarja trans. 1820—1865. sprzedaż 1873, kupno 1857, Wiedeń trans. 0'12¾—0'13¼, sprzedaż 0'13¾, kupno 0'12½, Włochy trans. 420—430, sprzedaż —, kupno —.

GIEŁDA PRASKA. Dnia 5 października notowano dolary 29'17.5—29'57.5.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (7 października). Berlin 0'24½, Holandja 207'60, Nowy York 535'25. Londyn 2362, Paryż 40'60, Medjolan 22'87, Praga 18'05, Budapeszt 0'21½. Bukareszt 3'40, Zagrzeb 2. Sofja 3'40, Warszawa 0'05¾, Wiedeń 0'00¾, austr. korona stemplowana 0'00 7/8.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.) Dolary 9375, marki niemieckie 4'65, korony czeskie 310, franki francuskie 825, franki szwajcarskie 1750, funty szterlingi 37.000 mk.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji

Podziękowanie.

Pogrążeni w nieutulonym smutku po stracie naszego nieodżałowanej pamięci Męża i Ojca, bł. p. Dra Emila Funarskiego, adwokata i syndykata miasta Tarnowa, nie jesteśmy w stanie podziękować każdej z osób, które w nieszczęściu naszem pospieszyły z wyrazami współczucia, tą drogą więc przesyłamy wszystkim, a w szczególności: Świetnemu Prezydjum miasta Tarnowa, licznemu zastępowi Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, którzy w smutnym obrzędzie odprowadzenia zwłok łaskawy udział wziąć raczyli — z serca płynące „Bóg zapłać".

Dziękujemy również serdecznie PP. Lekarzom: Drowi Pilcerowi, Lernerowi i Aderowi za pielęgnację oraz ochoczą i ukojenie przynoszącą pomoc, z jaką zawsze w czasie choroby bł. p. Zmarłego spieszyli.

Żona i dzieci.

Wdowa po lekarzu

starsza, zniszczona wojną, zwraca się z prośbą do zamożnych domów o danie jej kącika na mieszkanie z utrzymaniem, w Krakowie lub okolicy, za kilka godzin zajęcia domowego. Zgłoszenia: F. Baczyńska, Rynek Kleparski 14, drzwi 11. 4690 1 0

Zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Piotr Kołodziej, wystawione w Pułtusku, unieważniam. 4539

1,000.000 mkp.

wypożyczę obywatelowi krakowskiemu. Zgłoszenia pod „**Hipoteka druga**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4683

Panna

z ukończoną **praktyką buchalterji, pisząca biegle na maszynie**, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „**K. K.**" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 4692 1 5

Z bruku znajomości

pragnie w ten sposób zapoznać człowieka inteligentnego, kupca lub urzędnika, panna, żyd., młoda, przystojna, dobrze wychowana — z miljonowym posagiem. Zgłoszenia niesnonimowe pod „**Szczęście**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4683

Kierownik biura

zmieni z powodów technicznych posadę. Reflektuje na kierujące i odpowiedzialne stanowisko tylko w poważnej instytucji fabrycznej, dworskiej lub handlowej, z mieszkaniem. Praktyka fachowo-kupiecka 13-letnia — organiz. i administr. — znajomość języków. Zgłoszenia pod „**Dzielność**" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 4697 1 2

Kupię dom w Krakowie, z wolnem mieszkaniem. Zgłoszenia pisemne pod „**Gotówka**" do biura ogłoszeń „Lot", Kraków. 4690 1 3

Lokal przemysłowy w Krakowie, do oddania. Zgłoszenia pisemne pod „**Fabryka**" do Biura ogłoszeń „Lot", Kraków. 4693 1 3

Akwarele Fr. Turka

sypialnia dębowa, rzeźbiona, sztychy, skóra kordubalska w rassoch z XVI w., szafy, toaleta z biurk. machon., i inne rzeczy.

Konces. sprzedaż i kupno

Kraków, ul. św. Jana l. 16, I piętro. 4144 7 20

Dyplomowana pianistka, członek Związku muzyków, udziela lekcyj gry na fortepianie. Długa l. 18, II piętro, na prawo. Wpisy od 12—3. 4600 3 3

Sypialnie, jadalnia, salony, otomany, łóżka blaszane, biblioteczki, sprzedaje najtaniej Zakład tapicerski, ul. św. Jana l. 13. 4612 7 9

Biuro przepisywania na maszynach

Powielarnia krakowska

ul. Gołębia l. 3

przepisuje okólniki, listy, skrypta, sztuki teatralne, prace naukowe i t. d. także w obcych językach. 4663 2 2

Dom w Krakowie, z wolnem mieszkaniem, do sprzedania. — Informacyj udziela Dr Zygmunt Mandel, adwokat, Kraków, Rynek główny 22. 4665 2 2

Agar-Agar tanio sprzedaje — Friedmann, Kraków, ulica św. Wawrzyńca 9. 4632 2 2

Spólnika

z kapitałem do 10,000.000 mkp., celem założenia fabryki poszukuję. Zgłoszenia listowne pod „**Okazja**" do Administracji „Nowej Reformy". 4666 2 2

Absolwentka filozofji, rutynowana korepetytorka, poszukuje lekcyj w zakresie niższego gimnazjum, na miejscu lub też w najbliższej okolicy Krakowa. Zgłoszenia „**Dla absolwentki filozofji**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4643 2 2

Posadę w przedsiębiorstwie — przyjmie ukończony prawnik z Akademją handlową, językiem niemieckim i samodzielną praktyką, w korespondencji, kasie i księgowości. Zgłoszenia pod „**Doświadczony**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4599

PHILIPS ARGA

ŻARÓWKI 1-wattowe, ½-wattowe, z naturalnego szkła mlecznego

Przedsiębiorstwo elektro-techniczne

Inż. BOLESŁAW JURSKI

KRAKÓW ul. św. Tomasza 8.

4696 1 3

Na sezon zimowy

magazyn konfekcji damskiej poleca w wielkim wyborze

płaszcze i kostjumy

w modelach krajowych i zagranicznych.

Przyjmuje też zamówienia z własnych i powierzonych materjałów.

M. Reissmann, Kraków

plac Dominikański L. 2. 4655 9 10

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne **w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12** jakoteż Szatnię **w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3**

sprzedaje hurtownie i detalicznie towary: wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki**, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

300 23 0

„SPART"

Spółka dla obrotu art. techn. Sp. z o. o. **we LWOWIE, ul. Kościuszki 8**

dostarcza ze składu: cyny angielskiej, ołowiu hutniczego, cynku, miedzi, mosiądzu, czerwonego metalu, kompozycji — w postaci: blach, rur, sztabek, bloków i drutów. — Biała blacha, blacha „Brytania", metal łożyskowy.

Z działu instalacyjnego zawsze na składzie klozety fajansowe i żelazne, zbiorniki, rury czarne i pocynkowane, armatury, wentyle redukcyjne, manometry, umywalnie, piece gazowe „Junkersa", wszelkie części składowe do — aparatów do toczenia piwa. — 2707 2 2

Spółka transportowa „CRACOVIA"

Dom spedycyjno-komisowy

Grodzka 60 Kraków Telefon 270

Filje: Lwów, ulica Halicka L. 20. 4267
Tarnów, plac Sienkiewicza L. 6.
Wiedeń, I., Schönlaterngasse 7a.

Wysyłki towarów w kraju i za granicę.
Przesyłki zbiorowe ze wszystkich większych miast.

Oddział: Łódź, ulica Piotrkowska L. 22.

Aparaty do gumowania etykiet

krążki gumowe na konwie do mleka, do wirówek i maślnic, różnych wymiarów, **rurki cynowe. węże** gumowe, **oliwiarki, palniki do primusów**

sprzedaje hurtownie i częściowo:

Biuro handl.-przemysłowe dla wyrobów metalowych

M. SZYMAŃSKI

KRAKÓW — UL. MOSTOWA 12

4687 1 2

MASZYNY DO SZYCIA SINGER

Dla wygody naszych Szan. Odbiorców otworzyliśmy

sklep przy ul. Sławkowskiej L. 13/15

(dom hr. Tarnowskiego)

ze sprzedażą maszyn do szycia za gotówkę i na rozpłaty. Magazyn zaopatrzony jest we wszystkie części zapasowe do maszyn, igły, nici, oliwę i t. p.

Spółka akc. Singer Sewing Machine Comp.

Kraków, ul. Sławkowska L. 13/15. 4680

Która z Pań chce mieć

ładny, modny, a nie drogi kapelusz, niech uda się do

PRACOWNI KAPELUSZY DAMSKICH „ANTONINA"

Kraków, ulica Florjańska L. 13, I. piętro, oficyny, schody w podwórzu, na lewo. 4209 3 6

Towary tanieją!

Na żądanie otrzyma każdy **bezpłatnie** nasz

cennik ilustrowany

Materjały manufakturowe. — Płótna. — Cajgi. — Kołdry. — Bielizna. — Chustki i wiele innych artykułów

po niebywale tanich cenach.

Cennik wysyłamy po otrzymaniu pocztówki z podanym adresem: 4561 4 6

Adresować:

Dom towarowo-przesyłkowy „EKSPORT POLSKI"

Warszawa, ul. Dzielna L. 25. Telefon 286-72.

PRZEDSTAWICIEL DRZEWNY.

Holenderskie przedsiębiorstwo handlu drzewem poszukuje na Polskę bezwzględnie zaufanego

pierwszorzędnego przedstawiciela

dla zakupu drzewa, porębów leśnych, okrąglaków i drzewa rzniętego. Konieczną jest znajomość gruntowna rynku drzewnego w Polsce. Zgłoszenia z pierwszorzędnemi referencjami w języku niemieckim uprasza się kierować: J. J. Koope, Wozeb (Holandja). 4593

ROK ZAŁOŻENIA 1917. — ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OŚWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1

pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6152 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych. Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

Wszechpolska wystawa haftów

urządzona będzie przez Ligę Pomocy Przemysłowej w Krakowie, ulica Grodzka L. 13 od dnia 1—7 grudnia 1922 r. 4214 3 3

Wszechpolska wystawa sztucznego kwieciarstwa

przy stałej wystawie Ligi Pomocy Przemysłowej w Krakowie, ul. Straszewskiego 28 od dnia 10—15 stycznia 1923 r.

Zgłoszenia: Liga Pomocy Przemysłowej, Kraków, Grodzka 13

FERROWATT — WATT

4001 15 35

DYWANY PERSKIE

antyczne meble, porcelanę, srebro, złoto, bronzy i t. p. przedmioty, kupuje po najwyższych cenach

S. Katzner, Kraków, Bracka

3120 18 0

Pierwszorzędny zakład krawiectwa damskiego

MICHAŁA KAPUSTY

Kraków, ul. Szewska 24, I. p., narożnik plant wykonuje

kostjumy angielskie

francuskie, płaszcze, suknie i bluzki z własnej lub powierzonej materji. 4270 3 6

Wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych.

„ZELOWNIA" Inż. Drobniak i Spółka

Kraków, ul. Czarnowiejska L. 70

sklep: ulica Sławkowska L. 2

naprawia obuwie silnie, tanio i szybko, nawet na poczekaniu.

Dla młodzieży szkolnej opust. 4359 2 2

Dla kobiet wytwornych a praktycznych

niezbędne jest dobre pismo kobiece.

Miesięcznik

>RECORD< >ŚWIAT KOBIECY<

jest najlepszym doradcą w sprawach mody, gospodarstwa domowego, zwyczajów towarzyskich, kosmetyki i t. d.

Zawiera nowele i korespondencje z zagranicy. Przynosi w każdym numerze 70 modeli sukien, płaszczy, bielizny i t. d. oraz wzory najróżnorodniejszych robót ręcznych. Dostarcza krojów i wzorów. W lutym **wielki konkurs robót ręcznych.**

Numer okazowy dawniejszy bezpłatnie, najnowszy zaś za nadesłaniem 450 mkp. wysyła Księgarnia Polska B. Połonieckiego we Lwowie. — Prenumerata kwartalna tylko 1.200 mkp. 4524

OGŁOSZENIA

na **wszystkie dworce kolejowe,**
od **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych

przyjmuje 2010

Polskie Tow. księgarni kolejowych

„RUCH" S. A.

Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa i Bukaresztu; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·40 posp. do Lwowa, o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o g. 9·05 osob. do N. Sącza; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów; o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·40 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów, do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj. — o g. 1·20 osob. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 5·24 osob. do Strzemieszyc Radomskich; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 21·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g. 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 10·45 osob. do Poznania przez Katowice; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·35 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac W. W. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—3. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Muzeum etnograficzne,** Wawel 7, otwarte w niedziele, święta, wtorki i czwartki od 11—1, wstęp 50 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od 9—1 i od 3—6.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Powszechne Biuro reklamy **„Praca"**, Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Fabryki.

„Gloria", fabryka **świec**, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Proszki drożdżowe, waniljowe i jajowe, jakoteż ciasto strudlowe, galaretki i t. p., najlepsze tylko marki **„Sidonia"**. Fabryka: **L. Sykutowski, Kraków, Szlak 59.**

Elixiry własnego wyrobu, także na zamówienia. — sprzedaje wytwórnia S. Nycza, ul. Gołębia 3, od rana 9—1 i 3—6.

Wytwórnia krawatek „Sicry", ul. Szpitalna 20, I piętro.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczenie, pralnie i farbiarnie „Tęcza Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Fortepiany,

pianina i fisharmonje firm pierwszorzędnych, jak:

Bechstein
Bösendorfer
Blüthner
Ehrbar
Ibach
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Seiler
Schiedmayer
Stingl
Wirth

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Kino.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Materjały tekstylne, zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Ebenschütz, Rynek 8.

Obuwie.

Stanisław Hachaj, ul. św. Tomasza 8. Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy **GIZELA BRAND Kraków, ul. Starowiślna l. 6.**

Najelegantsze obuwie, bielizna męska i damska, tylko u firmy **Weinmann, Starowiślna 6.**

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Zakłady przemysłowe.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf"**, S. A., Sławkowska l. 11.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Hurtowny i częściowy
SKŁAD KOŁDER
Sulikowski, ulica Grodzka 59.

Magazyn mód „Jadwiga"

Rynek 30, róg ul. Szewskiej w podwórzu

poleca kapelusze damskie w wielkim wyborze, oraz wykonuje wszelkie prace w zakres modniarstwa wchodzące — jakoteż poleca

kupony

na bluzki, suknie, płaszcze, męskie ubrania, dziecięce i t. d. i t. d.

Jednomiesięczne kursa kroju damskiego systemem bez poprawy urządza „Antonina", **Krupnicza 22,** parter 22, oficyny C.

Zakłady naukowe.

„MATURA"

Kraków, Grodzka 69.

P. T. Wojskowi, [illegible] osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. naucz. Informacje i prospekty bezpłatnie.

Instytut języków Ansona przy ulicy Szewskiej 17, tel. 2233 co tydzień rozpoczyna nowe kursa języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski.